

Coraz więcej cukrowni rozpoczyna kampanię

Zewsząd płyną meldunki o podjęciu apelu cukrowni „Strzelin“

Z całego kraju napływają wciąż nowe meldunki o rozpoczęciu kampanii przez nasze cukrownie.

Rozpoczęło już kampanię 9 cukrowni okręgu poznańskiego: w Gostawicach, Gnieźnie, Gostyniu, Kościanie, Srodzie, Zdunach, Zbiersku, Witaszycach i Opalenicy.

Wezwanie załogi cukrowni „Strzelin“, dotyczące skrócenia terminu kampanii przez zwiększenie przerobu dobowego, podjęły załogi wszystkich tych cukrowni.

W odpowiedzi na wezwanie załogi cukrowni „Strzelin“ cenę zobowiązania podjęła załoga cukrowni „Kruszwica“ w woj. bydgoskim. Załoga postanowiła m. in. obniżyć w czasie bieżącej kampanii straty cukru o 0,2 proc. oraz przez rozszerzenie współzawodnictwa

pracy i zakordowanie jak największej ilości prac skrócić czas produkcji 1 q cukru o 0,2 roboczogodzin.

W woj. kieleckim o rozpoczęciu tegorocznej kampanii pierwsze zameldowały załogi cukrowni we Włoszowie oraz Częstocicach. Załoga cukrowni we Włoszowie postanowiła tegoroczną kampanię zakończyć na 6 dni przed zaplanowanym terminem.

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok I

Łódź, środa 7 października 1953 r.

Nr 32

W 4 rocznicę powstania NRD

Pozdrawiamy bastion sił pokoju po drugiej stronie Odry i Nysy

Depesze gratulacyjne do Wilhelma Piecka i Otto Grotewohla



WILHELM PIECK

Do
Towarzysza
WILHELMA PIECKA
Prezydenta
Niemieckiej Republiki
Demokratycznej

Berlin

Do
Towarzysza
OTTO GROTEWOHLA
Przewodniczącego Rady Ministrów
Niemieckiej Republiki
Demokratycznej

Berlin

W dniu 4 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej proszę przyjąć, Towarzysze Prezydencie, najgorętsze pozdrowienia i gratulacje Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moje własne.

Naród polski, świadom dziełowej wagi przemian, które dokonują się w Niemczech w wyniku powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, z całego serca rad jest z każdego osiągnięcia swego zachodniego sąsiada — przyjaciela.

Naród polski popiera zdecydowanie nieugiętą walkę Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz patriotycznych sił w Niemczech zachodnich o zjednoczenie Niemiec w demokratyczne, pokój miłujące, suwerenne państwo. Zwycięstwo w tej walce, która prowadzi do urzeczywistnienia sprawiedliwych i słusznych postulatów narodowych na rodzie niemieckim, będzie zarazem zwycięstwem sprawy pokoju w Europie i wielkim wkładem do umocnienia obozu pokoju na całym świecie, którego przewodnią siłą jest wielki Związek Radziecki.

Przesyłam Wam, Towarzysze Prezydencie, najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia i dalszej owocnej pracy dla dobrobytu i szczęścia narodu niemieckiego, dla dalszego zacieśnienia przyjaźni i twórczej współpracy między Niemiecką Republiką Demokratyczną i Polską Rzeczypospolitą Ludową.

ALEKSANDER ZAWADZKI
Przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej

Z okazji święta narodowego 4 rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej przesyłam Wam, Towarzysze Premierze, oraz rządowi i ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej najserdeczniejsze pozdrowienia w imieniu narodu polskiego i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Czteroletni okres doświadczeń i wciąż zacieśniających się stosunków między Polską Rzeczypospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną niezbicie świadczy, że naród polski i naród niemiecki pragną i mogą żyć w pokoju i przyjaźni, że nasza szeroka współpraca gospodarcza i kulturalna służy obojmu dobru naszych krajów, że polsko-niemiecka granica pokoju i przyjaźni na Odrze i Nysie Łużyckiej odpowiada zarówno najwyższemu interesom naszych obu narodów, jak i interesom pokoju światowego.

Pragnę zapewnić Wam, Towarzysze Premierze, że naród polski w pełni solidaryzuje się i popiera ofiarną walkę Niemców o zniszczenie imperialistycznych zakusów wciągnięcia narodu niemieckiego w otchłań nowej katastrofy wojennej. Walka ta stała się nowym wkładem do ogólnoswiatowej walki o pokój, jaką prowadzi cała postępową ludzkość pod przewodnictwem Związku Radzieckiego — ości wolności i niepodległości narodów.

Zręczę Niemieckiej Republice Demokratycznej dalszych sukcesów na drodze do zapewnienia dobrobytu i wszechstronnego rozwoju kraju oraz rychłego zwycięstwa w walce o zjednoczenie pokojowych, demokratycznych i suwerennych Niemiec.

BOLESŁAW BIERUT
Prezes Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej

Walka włoskich robotników



W wyniku polityki rządowej we Włoszech narasta fala strajków. Robotnicy wysuwają żądania: położenia kresu masowemu zwolnieniom w przemyśle i górnictwie, zawarcia nowych układów zbiorczych z różnymi kategoriami robotników podwyżki płac.

Na zdjęciu: strajkujący robotnicy fabryki budowy maszyn ilwa w Savonie. Napis na plakacie głosi: „Precz z bezrobociem i zwolnieniami!“.

Fot. — CAF

Przekształcenie misji dyplomatycznych w Warszawie i Berlinie na ambasady i wymiana ambasadorów

WARSZAWA. (PAP) Działając we wzajemnym porozumieniu i dążąc do wszechstronnego pogłębienia, rozwoju i dalszego umocnienia doświadczeń i przyjaźni stosunków między Polską Rzeczypospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną, czego rezultatem jest dokonywająca się w interesie obu narodów owocna współpraca w dziedzinie politycznej, gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej, rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na propozycję rządu polskiego, powzięły zgodne postanowienie przekształcenia misji dyplomatycznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Berlinie i misji dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Warszawie w ambasady oraz wymiany ambasadorów.

Ze sporu

Dynamo (Moskwa) i Zenit (Kujbyszew) w finale Pucharu ZSRR

Do finału rozgrywek piłkarskich o puchar ZSRR zakwalifikowali się: Dynamo (Moskwa) i Zenit (Kujbyszew). Dynamo pokonało w półfinale Górnika (Stalino), a Zenit wygrał wczoraj z Lokomotiv (Moskwa) 2:0.

Zwycięzcy spotkają się w meczu finałowym w sobotę, 10 bm. na centralnym stadionie Dynamo w Moskwie.

Postanowienie Rządu z dn. 28 września to nowy krok na drodze do umocnienia zwartości szeregów Frontu Narodowego

Wypowiedzi mieszkańców Łodzi

W całym kraju ludzie pracy z pełnym zrozumieniem i uznaniem przyjęli postanowienie rządu i deklarację episkopatu z 28 września, zdając sobie sprawę, że mają one na celu stworzenie jak najdogodniejszych warunków dla realizacji porozumienia między Państwem a Kościołem. Świadczą o tym m.in. wypowiedzi osób z najrozmaitszych środowisk społecznych.

Poniżej zamieszczamy dwa głosy na ten temat czytelników „Łódzkiego Expressu“ — prof. dra Edwarda Józefowicza z Politechniki Łódzkiej i mgra A. Strzałkowskiej.

Zdaje sobie sprawę, że pomiędzy poszczególnymi odłamami społeczeństwa polskiego, które biorą udział w realizacji wielkiego programu Frontu Narodowego, mogą występować pewne różnice poglądów, ale uważam, że w obecnej sytuacji międzynarodowej w związku z nasileniem kampanii rewizjonistycznej, odbywającej się w Niemczech zachodnich, niesłuszne byłoby, aby te różnice stały się źródłem jakichkolwiek zadrażnień. Dlatego też właśnie w obliczu wzmagającej się roboty wrogich nam kół neohitlerowskich, usiłujących podkopywać trwałość naszych granic zachodnich, cały naród polski powinien ze zdwojoną siłą realizować cele, które nas wszystkich łączą, a więc cele związane z naszym pokojowym budownictwem i z walką o pokój.

Ostatnie wydarzenia, a zwłaszcza proces biskupa Kaczmarka i komunikat Prezydium Rządu PRL o zakazaniu arcybiskupowi Wyszyńskiemu wykonywania funkcji związanych z dotychczasowymi jego stanowiskami kościelnymi — zmuszają każdego Polaka do wyrażenia stanowiska. Na tle tych wydarzeń należy stwierdzić, że żaden z katolików-Polaków nie może aprobować wystąpienia pewnej części kleru, idącej na rękę wrogom naszej rzeczywistości — zachodnim rewizjonistom; przeciwnie wszyscy katolicy-Polacy muszą potępić fakty ujawnione w czasie procesu biskupa Kaczmarka. Dla każdego z nas powinno też być jasne, że jeżeli uznajemy autorytet Stolicy Apostolskiej w spra-

wach wiary, to oczywiście nie oznacza to, że uznajemy również pociągnięcia polityczne Watykanu, które, wiemy o tym z historii — nie zawsze pokrywały się z interesem narodu polskiego.

Uważam też, że wszyscy katolicy, budujący w szerokim Frontie Narodowym zrozumieniem przyjęli Deklarację episkopatu polskiego, stającą na gruncie Porozumienia z kwietnia 1950 roku, które uwzględniając najżywniejsze interesy narodu polskiego, nie narusza w niczym autorytetu Stolicy Apostolskiej w sprawach wiary.

Kierownik Katedry Chemii Nieorganicznej Politechniki Łódzkiej prof. nadzwyczajny dr. Edward Józefowicz.

— Kiedy ktoś zapytał mnie, czy tego rodzaju procesy, jak na przykład proces biskupa Czesława Kaczmarka, podważają wiarę u wierzącego katolika, odpowiedziałam, że proces ten raz jeszcze potwierdził nadal Dalszy ciąg na str. 2

Lud Francji zmanifestował wolę walki o uwzględnienie swych żądań

PARYŻ (PAP). — Dnia 6 bm. rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Narodowego. W poniedziałek, dnia 5 bm., J. Duclos w imieniu parlamentarnej grupy komunistycznej wystosował list do przewodniczącego parlamentarnej grupy socjalistycznej, Lussy, w którym proponuje — z uwagi na doniosłość problemów, jakim ma być poświęcony nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Narodowego — wspólną akcję obu grup na terenie parlamentu.

Parlamentarna grupa komunistyczna proponuje parlamentarnej grupie socjalistycznej, aby złożyły wspólne propozycje w sprawie uchylecia nadzwyczajnych antyrobotniczych dekreto-ów rządu.

W dniu otwarcia nadzwyczajnej sesji zgromadzenia masy pracujące zmanifestowały zdecydowaną wolę walki o uwzględnienie swych żądań. W całym kraju w różnych zakładach pracy odbyły się krótkotrwałe strajki protestacyjne przeciwko nadzwyczajnym dekreto-om rządu.

Agenci Czang Kai-szeka i Li Syn Mana przygotowują napaść na wojska hinduskie w Korei

Rewelacyjne opowiadania jeńców powracających z niewoli

PEKIN. (PAP) Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Kaesongu:

Amerkańskie władze wojskowe wraz z agentami czang kaiszekowskimi i lisymanowskimi usiłują organizować masowe „ucieczki“ jeńców wojennych.

Niedawno repatriowany jeńiec, chiński ochotnik ludowy Fu Shao-min opowiedział, że kiedy był w obozie jenieckim w Fusanie słyszał, jak jeden z agentów nasłanych z Tajwanu udzielał instrukcji ośmiu innym bandytom czangkajszekowskim.

„Powinniście — oświadczył ten agent — niezwłocznie zor-

ganizować bunt, przedostać się przez druty kolczaste, napaść na posterunek obserwacyjny, zabrać karabiny maszynowe hinduskich wojsk ochronnych, a następnie zbiec z rejonu znajdującego się pod kontrolą neutralnej komisji repatriacyjnej. Czekać na was będą żołnierze amerykańscy, którzy przewiozą was na samolotach ciężarowych do Munsanu“.

Inny jeńiec, który niedawno powrócił z niewoli, oświadczył, że do obozu jenieckiego dostarczono różnymi drogami broń, która miała być wykorzystana przez agentów przy organizowaniu masowych „ucieczek“ jeńców.

Kto wygrał cenne nagrody w naszym Konkursie Filmowym?...

Patrz str. 6

22 Swiata

ARESTOWANIA W IRANIE

TEHERAN. — Według doniesienia dziennika „Deyhan“, w tych dniach został aresztowany b. minister zdrowia Maleki oraz b. minister bez teki — Radzabi.

W chwili obecnej — stwierdza dziennik — w twierdzy Falak-el-Aflak przebywa około 900 aresztowanych osób.

SESIJA PODKOMITETU DO SPRAW ENERGII ELEKTRYCZNEJ KOMISJI EKONOMICZNEJ ONZ DLA AZJI I DALEKIEGO WSCHODU

BANGKOK. — 6 bm. rozpoczęła się tu III sesja podkomitetu do spraw energii elektrycznej komisji ekonomicznej ONZ dla Azji i Dalekiego Wschodu. Przedstawiciel Państwa Molsin Ali wybrany został przewodniczącym podkomitetu.

Delegat ZSRR oświadczył na sesji, że udział kuomintangowców oraz delegatów lisymanowskich i badajowskich w pracach podkomisji jest bezprawny, ponieważ nie reprezentują oni faktycznie swych krajów.

LITERATURA AMERYKAŃSKA DEPRAWUJE DZIECI DUNSKIE

KOPENHAGA. — W związku ze wzrostem przestępczości wśród młodzieży, poseł do parlamentu duńskiego — komunistka Ragnhild Andersen zażądała, by wydano zakaz drukowania w prasie duńskiej amerykańskich „opowiadań rysunkowych“, deprawujących dzieci i młodzież.

AKADEMIA KU CZCI M. KOPERNIKA

TASKENT. — Uroczysta akademia poświęcona 410-leciu śmierci Mikołaja Kopernika odbyła się 5 bm. w Taszkencie. Akademia zorganizowana została przez Uzbeki Republikę Komitet Obrony Pokoju Akademii Nauk Uzbekistanu i środowiska azjatyckie uniwersytetu państwowego. Referat pt. „Mikołaj Kopernik — wielki reformator nauk przyrodniczych“ wygłosił prof. W. Szczegółow.

ZOŁNIERZ AMERYKAŃSKI PROSI WŁADZE NRD O AZYL

BERLIN. — 25 września br. przeszedł na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej żołnierz amerykański Norman Lowell. Zwrócił się on do rządu NRD z prośbą o udzielenie mu azylu.

Lowell oświadczył, że nie zgadza się z polityką wojennych przygotowań i agresji prowadzoną przez rząd amerykański

Z plenarnego posiedzenia ONZ

Absurdalna decyzja

Turcja ma reprezentować Europę Wschodnią w Radzie Bezpieczeństwa

Nowy Jork (PAP). — W poniedziałek, 5 października, odbyły się na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ wybory kandydatów na trzy nielatające miejsca w Radzie Bezpieczeństwa, które zwolnią się 31 grudnia br. z chwilą upływu kadencji Chile, Pakistanu i Grecji.

Już w pierwszym głosowaniu Brazylia uzyskała 56 głosów, a Nowa Zelandia — 48 głosów, otrzymując wymagającą kwalifikowaną większość dwóch trzecich głosów (minimum 40). Wchodzą one więc do Rady Bezpieczeństwa na miejsce Chile i Pakistanu na okres dwuletni.

W wyborach na trzecie miejsce, zajmowane do końca

bieżącego roku — przez Grecję, Turcja otrzymała w pierwszej turze 32 głosy, Polska — 18, Filipiny — 17, Czechosłowacja — 2, Ekwador — 2 i Meksyk — 1. Ponieważ żaden z kandydatów nie uzyskał wymaganej kwalifikowanej większości (tj. 40 głosów), zarządzono dalsze głosowanie. W drugiej turze Turcja otrzymała 38 głosów, Polska — 20; w trzeciej: Turcja — 37 głosów, Polska — 22; w czwartej turze: Turcja — 36 głosów, Polska — 23. Wobec tego, że i te tury nie dały żadnemu z kandydatów kwalifikowanej większości, od były się dalsze głosowania.

Dopiero w ósmej turze udało się Stanom Zjednoczonym narzucić swą wolę Organizacji Narodów Zjednoczonych i przeformować absurdalną decyzję, w wyniku której Turcja ma reprezentować w Radzie Bezpieczeństwa NZ obszar Europy wschodniej. W turze tej Turcja uzyskała wymagane minimum 40 głosów, podczas gdy na kandydaturę Polski padło 19 głosów.

Mieszkańcy Łodzi mówią o postanowieniu rządu

■ Dokończenie ze str. 1
na katolikom ewangeliczną zasadę, której katolicy przestrzegają winni: „Oddajcież tedy, co jest cesarskie, cesarzowi, a co jest bożego, Bogu” (Mt. 22, 21).

Z zasady tej jasno wynika, że należy oddzielać politykę od spraw wiary, oddając państwu, co się mu należy. W procesie biskupa Kaczmarskiego została wyrażona rozgraniczona na działalność duchowną, kościelną, duszpasterską i działalność wroga, skierowaną przeciwko ludowemu państwu polskiemu.

Należy też jeszcze podkreślić, że biskup Kaczmarek nie był sądzony za swój światopogląd — konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, gwarantuje wolność sumienia i zapewnia każdemu obywatelowi wolność zapatrywania i poglądów — biskup Kaczmarek był sądzony za czyn, skierowany przeciwko państwu i narodowi, do popełnienia których sam się przyznał.

Wykaz obligacji Narodowej Pożyczki

wylosowanych do premiowania w dniu 3 października

Zł 5.000 nr	941.459	952.240
Zł 1.000 nr	129.218	173.988
230.723	276.596	335.519
439.393	471.383	499.431
653.461	857.745	912.555
954.542	967.230	981.904
Zł 500 nr	17.051	17.056
20.442	46.721	91.651
98.448	139.875	143.278
193.729	193.730	213.194
260.212	260.217	263.505
312.875	312.877	439.161
455.650	471.387	499.356
553.790	565.884	608.576
647.109	651.241	708.873
714.199	715.091	719.809
724.026	724.028	764.819
835.710	838.979	841.092
892.150	904.914	912.559
939.739	941.460	954.541
956.271	956.278	959.431
965.728	979.548	
Zł 250 nr	12.385	13.895
13.898	17.054	18.715
20.441	46.723	69.578
91.653	98.449	105.625
147.222	147.229	154.756
176.302	176.307	193.261
193.266	193.270	193.722
205.664	213.195	217.227
217.229	217.230	230.729
238.128	260.213	263.504
299.451	299.459	299.460
327.699	379.771	439.164
466.809	471.384	499.355
536.288	542.016	542.020
608.573	624.090	636.711
647.094	651.248	708.877
715.094	715.493	719.806
724.025	730.834	760.545
764.812	764.813	788.916
831.506	835.706	835.709
838.978	841.093	841.094
892.143	892.149	902.381
912.560	918.839	924.375
927.747	927.748	930.412
954.724	956.275	965.722
979.544	981.910	983.558

Ponadto wylosowano 990 premii po 150 zł.

Klasa robotnicza NRD nowymi osiągnięciami

wita IV rocznicę proklamowania Republiki

Berlin (PAP). — Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej przygotowuje się do godnego uczczenia czwartej rocznicy proklamowania NRD. Demokratyczny Berlin i inne miasta NRD przybrały świąteczną szatę. Domy udekorowano flagami narodowymi i transparentami, na których

Depesza kondolencyjna w związku ze zgonem Friedricha Wolfa

Warszawa (PAP). — W związku ze zgonem ambasadora Friedricha Wolfa, pierwszego przedstawiciela dyplomatycznego Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Polsce, minister spraw zagranicznych PRL, Stanisław Skrzyszewski, wystosował następujący telegram:

Pani ELSA WOLF Berlin.

Proszę przyjąć wyrazy serdecznego żalu i współczucia z powodu zgonu małżonka pani, ambasadora dr Friedricha Wolfa, wybitnego pisarza i bojownika o postęp i pokój, pierwszego przedstawiciela dyplomatycznego Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Polsce, szczerze go przyjaciela narodu polskiego.

Umowa handlowa polsko-austriacka

Warszawa (PAP). — W dniu 5 października br. parafowana została w Wiedniu umowa handlowa, dotycząca wymiany towarowej między Polską a Austrią na okres do dnia 31 marca 1954 r.

widnieją napisy podkreślające znaczenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jako mocnej ośrodku pokojowych i demokratycznych sił całego Niemiec.

W wielu punktach wystawiono portrety prezydenta Piecka i premiera Grotewohla, a obok nich napisy wyrażające pełne zaufanie do prezydenta i rządu NRD. Liczne transparenty głoszą hasła przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej.

Cała prasa zamieszcza artykuły poświęcone historycznej rocznicy.

Założę wielu przedsiębiorstw Niemieckiej Republiki Demokratycznej witają święto nowymi osiągnięciami produkcyjnymi.

Z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, z Niemiec zachodnich i z zagranicy napływają do prezydenta Wilhelma Piecka i premiera Grotewohla

Brutalne represje kolonizatorów w Gwincji

Nowy Jork (PAP). — Jak wynika z doniesień prasy amerykańskiej, sytuacja w Gwincji Brytyjskiej jest nadal napięta. Strajk ogłoszony przed dwoma tygodniami przez robotników plantacji cukrowej trwa w dalszym ciągu.

Doszło do poważnego konfliktu między premierem rządu Gwincji Brytyjskiej — przywódcą ludowej partii postępowej, dr Jaganem, a gubernatorem kolonii, Alfredem Savage'em, który odmawia uznania oficjalnie działalności związku zawodowego robotników przemysłu cukrowego i twierdzi, że strajk ogłoszony przez ten związek jest nielegalny.

Przed budynkiem parlamentu w Gwincji Brytyjskiej George Town odbyły się demonstracje ludności na znak protestu przeciwko brutalnym represjom strajku robotników plantacji cukrowych przez władze kolonialne.

niezliczone depesze gratulacyjne.

Berlin (PAP). — Jak donosi Agencja ADN, prezydent Wilhelm Pieck z okazji czwartej rocznicy proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej dokonał we wtorek po południu na zamku Niederschoenhause wreczenia tegorocznych nagród państwowych za wybitne osiągnięcia w dziedzinie nauki, techniki, sztuki i literatury. Podczas uroczystości tej obecni byli premier Grotewohl i inni przedstawiciele rządu NRD.

Prezydent Pieck wygłosił krótkie przemówienie, w którym podkreślił doniosłe znaczenie uroczystości, po czym wreczył laureatom dyplomy i medale. W imieniu laureatów prof. dr Meusel podziękował prezydentowi za wysokie odznaczenie, z jakim spotkała się ich praca, która służy jednemu Niemiec, pokojowi i dobrobytowi narodu niemieckiego.

61 razy pogwałcili Amerykanie strefę neutralną

PEKIN (PAP). — Jak donosi Agencja Nowych Chin, na posiedzeniu sekretarzy wojskowej komisji rozjemowej w dniu 5 bm., sekretarz strony koreańsko-chińskiej płk. In Yon zwrócił uwagę stronie amerykańskiej na nowy fakt pogwałcenia przez lotnictwo amerykańskie strefy neutralnej.

Dnia 1 bm. 4 amerykańskie samoloty wojskowe przeleciały nad strefą neutralną i pogwałciły obszar powietrzny strony koreańsko-chińskiej. Jest to 61 wypadek pogwałcenia przez Amerykanów porozumienia

W rozgłosni „Wolna Europa”



... a teraz nadamy komentarz „z naszego punktu widzenia”.

Watykański dziennik „Osservatore Romano”

z dn. 26 ub. m. w artykule ogłoszonym w związku z procesem biskupa Kaczmarska pisał:

„W procesie tym chodziło nie o działalność polityczną kościoła, gdyż działalność taka nigdy nie istniała, chyba, że uważa się za politykę wezwania kościoła do swych synów, aby żyli zgodnie z zasadami wiary, aby wierzyli i działali w imię dobra”.

Działalność polityczna kościoła nigdy nie istniała... Przeciwnie, wcale. Wiele politycznych dzieł tylu wieków papieżstwa, w których stałe posługiwał się „ono” wiarą i religią do celów ściśle politycznych — „nie istniały”. A więc nie było „działalnością polityczną” np. kilkunastowieczne spory między papieżem i cesarstwem w średniowieczu, w których papież hojnie szafował kłótniami i innymi karami kościelnymi, walcząc o władzę i panowanie, czy wymuszając daniny i dziesięciny. Nie było więc „działalnością polityczną” kościoła, kiedy papież Bonifacy VIII w bulli „Unam Sanctam” głosił:

„Oba miecze ma kościół w swej mocy: duchowny i świecki. Pierwszy ma być używany dla kościoła, drugi przez kościół. Pierwszy należy do kapłana, drugi ma być w ręku królów i rycerzy, ale tylko o tyle i tak dalece, o ile chce tego papież. Jeden z mieczów atoli musi być podporządkowany drugiemu, władza świecka musi być podporządkowana duchownej...”

Obu tych mieczy bez różnicy używał Watykan dla swych ziemskich politycznych celów. Doświadczając tego wielokrotnie w historii Polska. Mnóstwo przykładów na to dostarcza okres wojen z zalewem

Religia i polityka

krzyżackim. Papież posługiwał się zakonem krzyżackim przeciw Polsce tak samo jak Watykan wczoraj popierał hitlerizm, a dziś popiera neohitlerizm Adenauera.

Czyż było to tylko „wezwanie do swych synów, aby żyli zgodnie z zasadami wiary” kiedy papież Pius VI błogosławił Targowicę, witając przez niego biskupów w kościołach uroczystym „Te Deum”, a sprawcę — wspólnie z Katarzyną — rozbioru Polski, protestanckiego króla pruskiego i łotrza nad łotry Fryderyka Wielkiego nazywał „bohaterem”, „wzorem panujących”, „zaszczytem wieków” i z lekkim sercem godził się na rozbiór katolickiej Polski?

I potem w czasie wszystkich powstań polskich Watykan występował przeciw katolicyzmowi w swej większości narodowi polskiemu, nawołując do postuszeństwa i uległości wobec tych schizmatycznych i protestanckich — ale możnych — władców. Czyż o „zasady wiary” chodziło, kiedy papież Grzegorz XVI, po zgłoszeniu powstania listopadowego w encyklice „Cum Primum”, po prawionej i zaakceptowanej przez ambasadora carskiego Gagarina, zwraca się do Polaków: „Nie jesteśmy nie tylko nieprzyjaciółmi cesarza, lecz przeciwnie, wiemy, że jest ustanowiony przez Boga i po winniśmy go miłować, czcić i pragnąć jego pomyślności”. I nie „zasadami wiary” kierował się papież Leon XIII, kiedy zacieklego wroga polskości i katolicyzmu, protestanta Bismarcka odznaczał orderem Chrystusa.

To są wszystkie fakty — wyjęte spośród setek innych — którym nikt zaprzeczyć nie może, także i ci, którzy ogólnikowo i naiwnie — ot tak „na słowo honoru” — zaprzeczają wszelkiej działalności politycznej Watykanu, i jego przedstawicieli i kłamią, że nie przeciw niej, ale przeciw religii występują polskie władze państwowe.

I jak fakty te są nie do obalenia, tak samo nikt z tych, którzy bredzą o prześladowaniach religijnych w Polsce, nie może przytoczyć ani jednego przykładu tych prześladowań. Bo czyż w ciągu dziejów lat istnienia Polski Ludowej zdarzył się choćby jeden wypadek prześladowania czy utrudniania w odprawianiu mszy, nabożeństw, chrztu czy ślubu? Czy ktokolwiek występował przeciwko dogmatom religijnym?

Inaczej być zresztą nie mogło w Polsce, której Konstytucja zapewnia wolność wyznania i której prawodawstwo przewiduje kary więzienia za ograniczanie praw związanych z przynależnością wyznaniową obywateli i za obrażanie uczuć religijnych. Jak bezgranicznie głupio i śmiesznie brzmią dla każdego Polaka brednie „Głosu Ameryki”, od którego dowiedzieliśmy się, że „prawie wszyscy ludzie za żelazną kurtyną prześladowani są za wiarę”. Np. BBC mówi w dn. 28 ub. m. najpierw, że kościół nie ma swobody działania w Polsce, a już w następnym zdaniu opowiada o kazaniach ks. Wyszyńskiego. Więc jak to: nie ma swobody działania, a kazania są wygłaszane? Tylko, że w tych kazaniach ks. Wyszyński — zresztą według relacji BBC — mówił nie o sprawach religii, wiary i dogmatów, ale jątrzył przeciw Polsce Ludowej, używał ambon do celów politycznych. Występował przeciw władzy pań-

stwowej tak głośno, jak gęłoko... milczał, kiedy chodziło o zniesienie tymczasowości kościelnej na naszych Ziemiach Zachodnich i potępienie antypolskiej i antypokojujowej nagonki kleru zachodnio-niemieckiego. Dlatego przestał być przewodniczącym episkopatu.

Episkopat polski w jednomyślnie uchwalonej przed paroma dniami deklaracji stanął na gruncie porozumienia z roku 1950, na gruncie jedności narodu polskiego i rzeczywistych interesów kościoła. Wzywa nowego przewodniczącego episkopatu ks. biskupa Klepaczę wraz z sekretarzem episkopatu ks. biskupem Chorońskim i ks. biskupem Zakrzewskim u Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bierutę, podkreśla jeszcze to stanowisko ogółu biskupów polskich.

Rozgraniczenie roli religijnej i roli świeckiej, politycznej Watykanu jest wszystkim katolikom dobrze znane. Historia Polski zna wielu wybitnych wierzących Polaków i wielu księży, którzy rozróżniając te dwie role, dawali temu czynny wyraz, nie przestając z pewnością być przez to dobrymi katolikami. Historia Polski zna również biskupów i prymasów — jak np. prymas Jan Łaski — którzy mieli odwagę iść z narodem przeciwko politycznym koncepcjom Watykanu, którzy potrafili na synodach i soborach odważnie bronić polskiej racji stanu przeciwko polityce Watykanu. I ci też nie przestali być dobrymi katolikami.

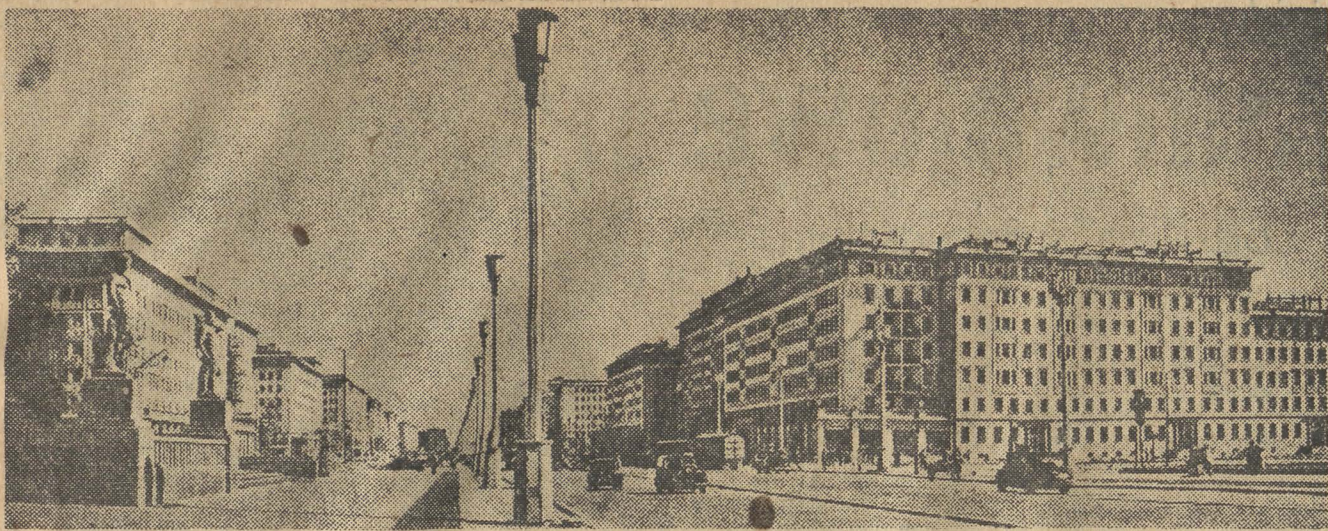
Rozgraniczenie to zaznaczone jest zresztą wyraźnie w oficjalnych dokumentach Watykanu, o których on niestety w praktyce sam zapomina. Oto np. encyklika Leona XIII „Immortale” stwierdza:

„Sprawy duchowe należą wyłącznie do kompetencji kościoła... W sprawach czyistości ziemskich, o ile dotyczą one celu doczesnego kościoła, nie ma żadnej władzy. Ponieważ kościół ma jurysdykcję tylko w sprawach takich, które odnoszą się do celu duchowego, stąd wniosek, że sprawy ziemskie, o ile idzie o cel doczesny, są poza sferą władzy kościoła”.

A prawo kanoniczne mówi wyraźnie: „Nie mają cechy nieomyślności prywatne zdania papieża, a nawet orzeczenia urzędowe, jeśli nie dotyczą zasad wiary i obyczajów” (ks. dr Ignacy Grabowski, prof. UW — Prawo Kanoniczne — wyd. IV. Warszawa 1948, str. 193).

Jest więc rzeczą najzupełniej jasną, że to rozgraniczenie dwóch sfer działania Watykanu, religijnej i świeckiej, obowiązującej i nieobowiązującej katolików, nie ma nic wspólnego z jakimś oderwaniem się od Watykanu w sprawach religijnych, z jakimś próbami stworzenia w Polsce tzw. kościoła narodowego, o czym bredzą niemądzy komentatorzy BBC czy Głosu Ameryki. Watykan jest dla wszystkich katolików i oczywiście także i przede wszystkim dla księży, biskupów i całej hierarchii kościelnej w Polsce najwyższym autorytetem w sprawach wiary. Autorytet papieża w tym zakresie jest uznawany w Polsce Ludowej. Wyraźnie jest to podkreślone w porozumieniu z r. 1950 i nikt nie ma zamiaru, celu i potrzeby tego podważać.

Idzie więc tylko o sprawowanie tego autorytetu do właściwych sfer działania zgodnie z nauką kościoła i zgodnie z interesem narodu polskiego — zgodnie z patriotycznymi uczuciami wszystkich dobrych katolików i dobrych Polaków. A. G.



Wielka Aleja Stalina w Berlinie stanowi główną oś socjalistycznej stolicy NRD.

Święto naszych przyjaciół

CZTERY lata temu, 7 października 1949 r. nastąpił epokowy zwrot w stosunkach między narodem polskim a niemieckim: powstała Niemiecka Republika Demokratyczna. Był to przełom przede wszystkim w dziejach samego narodu niemieckiego. Po raz pierwszy w historii powstało państwo niemieckiego ludu pracującego, po raz pierwszy przewodnikiem państwa i ludu niemieckiego stała się partia klasy robotniczej. Moralna siła niemieckiego proletariatu stała się pierwszy raz w historii siłą materialną, przeciwstawiającą się odwetowcom hitlerowskim, przeciwstawiającą się ludobójczej tendencji „Drang nach Osten” wielkiej burżuazji niemieckiej.

Polacy dobrze pamiętają krzywdy, jakich doznali z rąk zaborczego imperializmu hitlerowskiego. Tej przeszłości nie możemy i nie chcemy zamazywać. Przeciwnie: im większa jest nasza niewinność do hitlerowców, tym większa jest sympatia i tym mocniejsze nasze braterskie uczucia, którymi darzymy państwo niemieckich robotników i chłopów, którymi darzymy Niemców — bojowników wolności i postępu.

W HISTORII Niemiec nie brak wspaniałych tradycji walk o postępie i przyjaźń między narodami. To naród niemiecki wydał Karola Marksa i Fryderyka Engelsa, którzy pierwsi rzucili ludzkości hasło: „Proletariusze wszystkich krajów łączyć się”. To naród niemiecki wydał piewów i bojowników idei postępu: Goethego, Schillera, Heinego, Bebla i Liebknechta. Oto nieliczne spośród wielu — nazwiska, które symbolizują prawdziwe, dążenia narodu niemieckiego.

W pamięci Niemców żyje po dziś dzień nazwisko Mierostawskiego, którego lud berliński uwolnił — wraz z całą grupą polskich więźniów — w czasie rewolucyjnych wypadków 1848 r. To w Niemczech rozległ się po powstaniu 1830 r. okrzyk: „Niech żyją Polacy!” — W pamięci obu naszych narodów żyją wielkie postacie Juliana Marchlewskiego i Róży Luksemburg, które uosabiają wspólnotę dążeń rewolucyjnych polskiej i niemieckiej klasy robotniczej — dziś urzeczywistnionych w całej Polsce i we wschodniej części Niemiec.

NRD — pierwsze demokratyczne państwo na ziemiach niemieckich — nawiązuje do najchlubniejszych tradycji ludu niemieckiego, odrzucając precz całą spuściznę krzyżacko — junckiersko — hitlerowską — dla proletariatu niemieckiego równie nienawistną jak dla nas.

ROBOTNICZY polscy pamiętają, — pisał przed czterema laty Bolesław Bierut w swym liście do Wilhelma Piecka i Otto Grothwaha — że pierwszymi ofiarami hitlerowskich katów i obozów koncentracyjnych byli niemieccy antyfaszyści z bohaterskim przywódcą proletariatu niemieckiego, Ernstem Thaelmannem na czele. Niemiecka Republika Demokratyczna jest realizacją dążeń najlepszych synów ludu niemieckiego, którzy nigdy nie wątpili w zwycięstwo idei demokracji i postępu nad hitlerowskim barbarzyństwem.

Ci sami, którzy nieśli żołą wojenną i kajdany niewoli do Polski, prześladowali i torturowali antyfaszystów niemieckich. Oni to rządzali dziś w Niemczech zachodnich pod protektorem miliardów amerykańskich i Watykanu. Oni to są naszymi wspólnymi wrogami — NRD i Polski. Oni to szczerzą zęby na NRD i Polskę, oni chcą przygotować pochód hakaty dolarowej przeciw NRD i przeciw Polsce.

To im przeciwstawia się z całą siłą Niemiecka Republika Demokratyczna — państwo i lud, które razem z nami stoja na straży granic na Odrze i Nysie. Pionne są nadzieje imperialistów amerykańskich i ich adenauerowskich lokai

— wrogów narodu niemieckiego i polskiego.

Rosnąć i będzie rosnać przyjaźń naszego narodu dla ludu niemieckiego. Rosnąć będzie wzajemne poparcie Polaków i Niemców we wspólnej walce przeciwko wspólnym wrogom. Rosnąć będzie w dalszym ciągu potęga obozu pokoju, na czele którego stoi wspólny przyjaciel Polski i NRD — Związek Radziecki.

W dniu święta narodowego NRD przesyłamy naszym przyjaciołom zza Odry i Nysy — obok pozdrowień — zapewnienie, że ich walka, która jest i naszą walką, uwieńczona będzie zwycięstwem.

Gauffre — zdobyta!

○ najnowszym sukcesie polskich techników włókienniczych

Na ślad gauffre natrafiliśmy zupełnie przypadkowo. Przed paru tygodniami naczelny inżynier Zakładów Bawełnianych im. Marchlewskiego. Szadkowski, ni stąd ni zowąd zaczął:

— Przychodzie do nas raz po raz, interesuje was rytmiczność pracy naszej przędzalni i tkalni, czy jednak nie sądzicie, że raz wypadaloby też zainteresować się tym, co robią nasi wykończalnicy?

I pokrótce wyjął, o co chodzi. Ze właśnie wykończalnicy ZPB im. Marchlewskiego ruszyli wreszcie z produkcją tkaniny gauffre.

DLUGA DROGA DOŚWIAD CZEŃ

Gauffre to specjalna apretura tkanin. Tkanina wykończona metodą gauffre jest atrakcyjna — powstała na niej pagórkowatość stwarza przyjemną dla oka grę światła i cieni.

Apreturę tę można zastosować do zwykłych tkanin bawełnianych, kretonów, koszułówek itp., przy tym po wykończeniu zyskuje ona bardzo na efektywności i estetyce. Zanim jednak nasi wy-

kończalnicy osiągnęli pierwsze rezultaty — przebyło długą drogę prób i doświadczeń.

Już w 1949 roku przybyły z zagranicy pierwsze próbki wytłaczanej tkaniny gauffre do kraju. Ponieważ wokół niej było wiele rozgłosu a pytania ewentualnych odbiorców skierowane pod adresem naszego przemysłu włókienniczego nie ustawały, Centralny Zarząd zdecydował się na podjęcie prób. Te pierwsze próby zawiodły.

W tym roku walka o gauffre w naszym przemyśle bawełnianym rozpoczęła się na nowo. Centralny Zarząd sprawę potraktował kategorycznie: powołać brygady robotnicze i inżynierskie, niech pracują nad gauffre, może się uda!

Tak powstała brygada robotniczo-inżynierska w zakładach im. Marchlewskiego.

WIELE EMOCJI I NIESPODZIANEK

Umowa dyrekcji zakładu z brygadą wykończalników podpisana została pod koniec kwietnia br. Odtąd też rozpoczęła się tu pełna emocji i niespodzianek praca brygady.

Do brygady należeli: kierownik wykończalni Lisiecki, technolog inżynier Zębolewski, dyspozytor Skwarnecki i kierownik drukarni Muszyński. Na pierwszej naradzie brygady ustalono plan pracy.

— Przede wszystkim musimy zapoznać się z literaturą na ten temat — mówił Lisiecki.

Ale literatura była uboga. Pewne wskazówki brygada znalazła w literaturze fachowej radzieckiej. Stało się jasne, że efekty tkaniny gauffre można uzyskać przez działanie ługu sodowego, który powoduje pęcznienie włókien i tym samym kurczenie się tkaniny w określonych miejscach.

Próby trwały. Wieczorami — po zwykłych zajęciach w czasie zmiany — brygada zbierała się w swoim zaimprowowanym laboratorium, dzień za dniem posuwając się coraz dalej do zamierzonego celu.

W pierwszych dniach czerwca tego roku brygada złożyła w dyrekcji zakładów im. Marchlewskiego zwycięski meldunek:

— Gauffre jest gotowa!

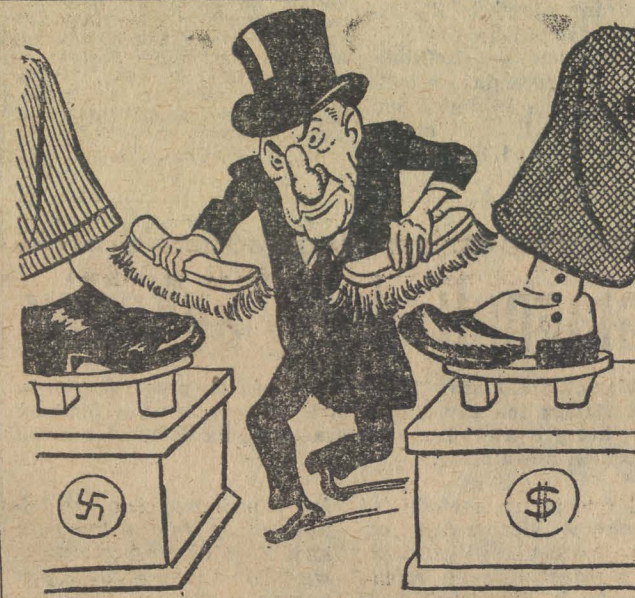
ROZCHWYTANA W CIĄGU KILKU GODZIN

Pierwsza partia tkaniny gauffre w ilości kilku tysięcy metrów „rzuciona na rynek” została rozchwyтана w ciągu paru godzin. Czy to dziwne? Gauffre przychodziła drogą importu, ale w małych ilościach, droga i w... postaci gotowej konfekcji. Teraz zaś można będzie sobie uszyć wszystko co dusza zapragnie. Tym bardziej, że owoce łódzkiej wykończalni — tkanina gauffre nie jest droga. Będzie kosztowała nieco więcej niż wzorzysty kreton, ale to przecież koszty dodatkowej apretury.

Wyniki pracy brygady sprawdzono — dział wykończalni Centralnego Zarządu doszedł do wniosku, że polskie tkaniny gauffre nie ustępują pod względem jakości, wydobytch efektów i trwałości gauffre produkowanej w Stanach Zjednoczonych. Ta ocena przyspieszyła też decyzję CZPB, który produkcję nowej tkaniny zaplanował już zgodnie z pełnymi możliwościami produkcyjnymi zakładów. Wkrótce też na szta gauffre znajdzie się w sklepach całej Polski i wyruszy na zdobycie rynków zagranicznych.

(F. B.)

W Niemczech zachodnich



Adenauer „przy pracy”

Z Kraju Rad

„PNEUMATYCZNY GARNITUR”

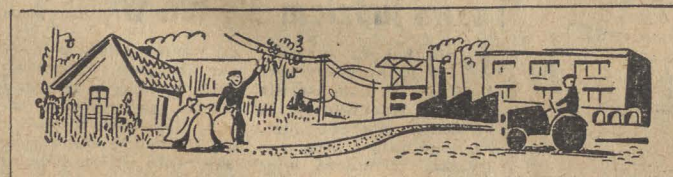
Niebardzo może elegancki, ale za to bardzo pożyteczny okazał się model ochronnego ubrania pneumatycznego, przygotowany ostatnio w Fibijskim Naukowo-Badawczym Instytucie Ochrony Pracy. W takim ubraniu robotnik może dokonywać remontu pieca martenowskiego, nawet wówczas, gdy piec nie wygaśnie, gdyż tylko zostali ostudzone do temperatury 200 stopni. Do odzieży pneumatycznej pompuje się bez przerwy węzeł ze sprężarki świeże powietrze. Dzięki temu pracownik przeprowadzający naprawę nie odczuwa gorąca. Ważne jest też, że zachowuje swobodę ruchów.

ŻYWE HERBARIUM

Wiele już pisano o wspaniałych urządzeniach Uniwersyteku Moskiewskiego na Wzgórzach Leninowskich i o zakładanym tam alpinarium. A oto jeszcze jeden przykład niezwykłych starań przy urządzeniu tego alpinarium. Stłuczono wzniesiono dziesięć wzgórz jakby w miniaturze przedstawiających 9 głównych masów górskich kuli ziemskiej i ich flore.

Z realizacją tego przedsięwzięcia było niemało kłopotów. Na przykład niepozorna krymska jaskółka, mała roślina o wysokości 10—15 cm nagle wybujała na ćwierć metra. Na glebie pulchniejszej niż w jej ojczyźnie zmieniła dotychczasowy swój wygład i wysokość. Trzeba więc było na każdym wzgórzu uszeregować stałe i tworzyć pokrycie gleby. Na tym konie. Na niewielkiej stosunkowo przestrzeni należało też zapewnić różnorodność klimatów górskich. Lato moskiewskie dla roślin afrykańskich jest zimą. A gdy następuje prawdziwa zima, stwarza się upalne warunki w... cieplarni. Na alpejskim wzgórzu specjalne instalacje deszczowe ochładzają znowu powietrze. Dotychczasowe doświadczenia w hodowli rozmaitych roślin gór-

skich dała bogate i ciekawe wyniki. Studenci moskiewscy będą uczyć się jakby na żywym herbarium.



W IES polska w przeważającej masie uświadamia sobie ścisły związek, zachodzący pomiędzy jej rosnącym mi z roku na rok osiągnięciami w Polsce Ludowej a koniecznością należytego wypełniania obowiązków, jakie na niej ciąży. Dowodem tego jest fakt, że już przeszło 750 tys. gospodarstw wykonało roczny plan dostaw.

Na szczególne podkreślenie zasługują takie przykłady patriotycznej postawy, jaką wykazał się np. chłop z grom. Kurzej, gm. Walewice w pow. wieluńskim, który za przykładem swego sołtysa Gładkowskiego wykonał już, pierwszy w swym powiecie, roczny plan dostaw zboża i ziemniaków.

Są już także całe powiaty, które wykonały w znacznej mierze obowiązki dostaw. Takich powiatów, które wykonały dostawy w 90 proc., a co za tym idzie — zwolnione zostały z miarek i odsypów, mamy do 210. br. siedem, a mianowicie: Zawiercie, Augustów, Żywiec, Prudnik, Bytów, Chorzów i Garwolin, a jak podaje prasa, w ostatnich dniach 6 dal-

szych powiatów zostało zwolnionych od miarek i odsypów.

Obok tych powiatów mamy jednak szereg innych, które w znikomym tylko procencie wykonały roczny plan dostaw. Do takich ośmiu powiatów w naszym województwie, które do końca września wykonały roczny plan dostaw zaledwie w granicach 32—35 proc. należą m. in. powiaty: kutnowski, sieradzki i łowicki. Takie właśnie powiaty ciągną w dół wykonanie planu wojewódzkiego i ogólnokrajowego.

W YSTĘPUJĄCE tu i ówdzie fakty samouspokojenia i braku czujności, po wykonaniu z nadwyżką planu sierpniowego, wykorzystuje skwapliwie wrog klasowy, a w pierwszym rzędzie kulak, który nie tylko usiłuje sabotować akcję skupu, lecz nakłania do tego innych. Szerzy on wyssane z palca plotki o rzekomo mających nastąpić zmianach w wymiarze lub w cenach artykułów dostarczanych pań-

Obowiązkowe dostawy wsi

stwu w ramach dostaw obowiązkowych. Korzystając ze zbyt tolerancyjnego stosunku niektórych GRN i PRN do sprawców złośliwego uchylania się od obowiązku dostaw, kulactwo stara się wytworzyć nastrój bezkarności i lekceważenia zarządzeń.

Wielu kulaków, jak np. Krystyna Lubieszko z Czarnożył w pow. wieluńskim, nie dostarczyło jeszcze ani kilograma zboża, a przeważająca część dostarczyła tylko znikomą ilość. Do takich chytrych kombinatorów należą także m. in. Franciszek Graczyk z grom. Leszcze i Stefan Szymczak z grom. Lubień, gm. Tkać w pow. łęczyckim, którzy „na odczepne” dostawili znikomą część, zalegając z przeważającą ilością zboża.

Wypadki takie świadczą o słabej, zupełnie niewystarczającej akcji demaskującej i piętnującej kulackie machinacje. Taka działalność wroga klasowego musi być i będzie zlikwidowana, a wobec tych, którzy jawnie lub w ukryciu działają na szkodę państwa i jego obywateli trzeba będzie sięgnąć do

środka ostatecznego, do sankcji karnych.

REALIZACJA planu skupu zboża przebiega w ostrej walce klasowej. Kulacy nie tylko sami sabotują dostawy, ale namawiają innych do pójsia w ich ślady. Tej wrogiej robocie trzeba przeciwstawić się przede wszystkim energiczną akcją agitacyjną i uświadamiającą popartą przykładami. Terminowe, całkowite wykonanie planowych dostaw przez aktyw wiejski, członków rad narodowych i sołtysów, jest najbardziej przekonującym argumentem dla innych.

Wykonywanie obowiązków dostaw zboża, ziemniaków, akcji skupu i kontrybucja — to sprawy dotyczące całego kraju i życia wszystkich obywateli. Każdy z nas przeżył, zarówno członek partii, jak i bezpartyjny, mieszkaniec wsi czy miasta, w oczywistym interesie własnym, jak i dobra ogólnego, powinien w miarę swych możliwości współdziałać w realizacji tych obowiązków.

Radni debatują nad komunikacją miejską

Nowe linie tramwajowe

połączą dzielnice robotnicze Łodzi ze śródmieściem

Łódź, drugie pod względem ilości mieszkańców miasto w Polsce, posiada w porównaniu ze stolicą stosunkowo skromne możliwości rozwoju komunikacji miejskiej. Przyczynia się do tego spuścizna rządów kapitalistycznych, które nie troszczyły się zupełnie o rozbudowę sieci tramwajowej, nie mówiąc już o autobusach.

Poza tym przeważają w naszym mieście ulice o „kocich łbach” i dlatego nie pędzą tramwaje, ten naj-

ka kapitalistyczna nie wykazała się żadnymi inwestycjami. Rozbudowa linii tramwajowych objęła w tym okresie wyłącznie śródmieście, z całkowitym pominięciem osiedli robotniczych na przedmieściach Łodzi.

Jak bardzo kontrastują z tym okresem ostatnie 7 lat gospodarki władzy ludowej po wyzwoleniu, świadczą najlepiej następujące dane.

A TERAZ?

Od 1947 do 1952 r. wybudowaliśmy 40 km nowych linii tramwajowych, tzn. 6,7 km przeciętnie w roku (prawy tyle, co rządy sanacji wybudowały w ciągu 10 lat). Rozwój komunikacji tramwajowej objął przede wszystkim osiedla robotnicze pozabawione dogodnej komunikacji z ośrodkami zatrudnienia.

Równocześnie z rozbudową sieci wyłonila się konieczność rozbudowy zaplecza energetycznego, a więc podstacji, baz remontowych, warsztatów itd. W r. 1938 przedsiębiorstwo przewiozło 87 milionów pasażerów, a w ub. roku przewieziono 327 milionów pasażerów — to jest 380 proc. więcej, przy wzroście taboru o 31 proc.

PROJEKTY NA PRZYSZŁOŚĆ

W najbliższych latach MPK przewiduje dalszy rozwój sieci tramwajowych. Zbuduje się następujące nowe linie: Karolew — Retkinia, która połączy duże osiedle robotnicze ze śródmieściem, przedłuży się linie na ul. Żeromskiego — od Świerczewskiego do Pabianickiej oraz

na ul. Mickiewicza do Dworca Kaliskiego — z pętlą, wreszcie doprowadzi się linię do kapieliśka w Rudzie.

Przewiduje się również przebudowę sieci torów pojedynczych na podwójne, na wielu przedmieściach Łodzi.

Na półkach księgarń

DZIEJE PEWNEGO MIASTA
SAŁTYKOWA-SZCZEDRINA

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazał się polski przekład słynnego dzieła M. Sałtykowa-Szczedrina pt. „Dzieje pewnego miasta”.

Pisząc to arcydzieło satyry, uzbierany w głęboką świadomość ścisłego powiązania swej twórczości z ludem, przystępuje Sałtykow-Szczedrin do generalnej batalii z feudalizmem i pańszczyzną na caratu.

Ukazując w swej kronice historycznej symbolizację miast Głupowa, Petrownych, Idiotów, Zbrodnarzy, Złodej i Rozpustników, którzy od wieków bezustannie znęcają się na ludem rosyjskim, wykazuje Sałtykow-Szczedrin, że ustrój, który stworzył, podobny jest do majaczenia niebezpiecznego szaleńca. Jego poczucie obowiązku mowiąca ludowi prawdy o niesłychanych warunkach w jakich żyje, w „Dziejach pewnego miasta” przechodzi w krzyk pełen bolesnego oburzenia na bierność ludu, na jego posłuszeństwo w stosunku do dręczycieli. Zebrałszy w tym dziele całą gorącą swą satyrę, a także i doświadczenie swego życia i geniuszu, tworząc dzieło o olbrzymiej sile wyrazu, postawił Sałtykow-Szczedrin pod pretekstem Rosji carskiej, wszystkie jej wady, które przetrwały niezmienione przez wiek XVIII do lat siedemdziesiątych XIX wieku.

Przełożył Seweryn Pollak. Str. 252, cena — zł 11.00.

Równolegle zaś z budową nowych linii następować będzie wymiana torowisk na głównych ulicach naszego miasta.

Przyszłe dostawy taboru, a zwłaszcza wagonów silnikowych, zaspokoją nie tylko narastające potrzeby komunikacyjne miasta, ale pozwolą w sposób planowy zmniejszać stopniowo przepelnienie wagonów, zwłaszcza w godzinach rannych i popołudniowych, tj. w okresach szczytowego rasilenia ruchu.

NAJWAŻNIEJSZE ZADANIA

W obecnej chwili najważniejszym zadaniem stojącym przed MPK jest dokończenie rozpoczętej przed dwoma laty budowy linii tramwajowej na Karolew i Retkinie przy wszechstronnej pomocy mieszkańców tych dzielnic. Prace na tym odcinku powinny być możliwie w jak najszybszym czasie zakończone. Tego domagają się mieszkańcy tych osiedli.

Konieczne są również pewne poprawki w celu usprawnienia ruchu na skrzyżowaniach torów przy ul. Kilińskiego i Nowotki oraz Zachodniej i Limanowskiego.

MPK dążąc do zwiększenia przelotności linii oraz usprawnienia komunikacji tramwajowej, nie zawsze jednak brało pod uwagę opinie społeczną. Dotyczy to w pierwszym rzędzie likwidacji około 50 przystanków tramwajowych. Nie są sięgano również zdania społeczeństwa w sprawie zmiany tras przebiegu tramwajów i dlatego nie wszystkie zmiany należy uznać w pełni za uzasadnione. Dotyczy to zwłaszcza przebiegu „18-ki”.

Zagadnienie komunikacji tramwajowej w Łodzi jest rzeczą niezwykle istotną i interesującą ogół społeczeństwa naszego miasta i dlatego na dzisiejszej sesji Rady Narodowej omawiane będą powyższe sprawy nadzwyczaj szczegółowo i wnikiwie, a radni bez wątpienia wniosą szereg uwag i wniosków, które przyczynią się do usprawnienia i polepszenia istniejącej obecnie sytuacji.

Zb. Skb.



Współzawodnictwo i konkursy w okresie Festiwalu Filmów Radzieckich

Już za kilka dni, 10 października, rozpoczyna się Festiwal Filmów Radzieckich. Ujrzymy szereg interesujących filmów nowych i wznowionych, a między innymi zekranizowaną komedię Gogola „Rewizor”, z której fotost zamieszczamy powyżej.

W związku z Festiwalem

Okręgowy Zarząd Kin w Łodzi ogłasza:

■ Współzawodnictwo kin miejskich o osiągnięcie najlepszych wyników ogólnych. (Procentowe wykonanie planu seansów, ilość widzów i frekwencja).

■ Współzawodnictwo kin wiejskich stałych o osiągnięcie najlepszych wyników ogólnych.

■ Współzawodnictwo kin ruchomych o osiągnięcie najlepszych wyników ogólnych.

■ Współzawodnictwo kin miejskich o wykonanie najlepszej dekoracji i reklam kin.

■ Współzawodnictwo wśród pracowników kin miejskich o największą ilość rozprawionych biletów.

■ Współzawodnictwo wśród opiekunów powiatowych o najlepsze wyniki ogólne grupy kin miejskich i wiejskich, przydzielonych do OKZ.

Oprócz tego zorganizowane zostaną konkursy poza kinem, a więc: konkurs między zakładami pracy, instytucjami i organizacjami masowymi na największą ilość rozprawionych biletów, konkurs wśród literatów i dziennikarzy na najlepszy artykuł o filmach radzieckich i Festiwalu oraz konkursy w prasie i w radio.

Zwycięzców w tych interesujących i pożytecznych imprezach czekają liczne i cenne nagrody.

A.

Na bakier z kalkulacją Różne ceny za takie same czekoladki

Tabliczka czekolady „Danusia” w sklepie PSS przy ul. Rybnej 8 kosztuje 4 zł, a w sklepie MHD przy ul. Zachodniej 30 — 4,60 zł. Czekoladka „Maraska” w sklepie PSS przy ul. Rybnej kosztuje 4 zł, a w MHD przy ul. Zachodniej 4,90. Sklep MHD przy ul. Nowomiejskiej liczy za „Maraskę” 4,80, zaś kiosk na rogu Limanowskiego i Zachodniej 5,20.

W jednym sklepie klient przepłaca, w drugim nie dopłaca, a w trzecim wreszcie płaci prawdziwą cenę.

Wojewódzka Hurtownia Przemysłu Spożywczego wyjaśnia, że czekoladka „Danusia” kosztuje 4 zł, a „Maraska” — 4,90 zł, co podajemy do wiadomości konsumentów i personelu sklepów, a także zainteresowanych dyrekcji handlowych, aby rozstrzygnęły pieczę nad pobieraniem właściwych cen!

(s)

Kto ma klucz?

We wrześniu do Miejskiego Ośrodka Informacji (ul. Piotrkowska 104) przyniesiono zieloną kartę z pewną zawartością. Jest ona zamknięta. Uczciwymi znajomymi są pracownicy PDT (ul. Piotrkowska 60-62). Kasetę czeka na właściciela z kluczem.



wolniejszy już dziś środek lokomocji, ustąpią miejsca szybszym autobusom lub trolejbusom.

TAK BYŁO DAWNIEJ

Przed wojną usługi przewozowe trakcją elektryczną w Łodzi, wykonywane były przez dwa przedsiębiorstwa kapitalistyczne, eksploatowane na zasadach spółki akcyjnej.

Okres od 1929 do 1938 r. jest charakterystyczny dla gospodarki tych przedsiębiorstw. W ciągu tego dziesięciolecia, długość linii tramwajowych w mieście wzrosła zaledwie o 7,2 km, co stanowi 0,7 km rocznie, zaś na odcinku podmiejskim gospodar

Dzięki stosowaniu metod radzieckich osiągnęli duże sukcesy

Pabianickie Zakłady Chemiczne należą do przodujących w kraju. Załoga ich zawiązała swe sukcesy nowym formom pracy, które wprowadzono, opierając się na doświadczeniach radzieckich nowatorów.

Jako pierwszy, metodę inż. Kowalowa wprowadził oddział konfekcji. Wydajność pracy przeszkolonych robotników wzrosła przeciętnie o 20 do 25 proc. Np. ob. Otomańska, wykonująca poprzednio 185 procent normy, osiąga po przeszkoleniu 211 proc. Wydajność ob. Pietrzykowskiej zwiększyła się z 160 do 180 proc.

Sukcesy produkcyjne oddziału syntetyzacji również są po ważne dzięki wprowadzeniu metody Zandarowej.

Coraz popularniejsza w zakładach pabianickich staje się także metoda Korabielnikowej. Odpowiednia gospodarka surowcami, oszczędność materiałów i dokładne przestrzeganie reżimów technologicznych zmniejsza wydatki koszty produkcji poszczególnych artykułów. Oddział barwników siarkowych zobowiązał się ostatnio pracować wyłącznie metodą Korabielnikowej.

Dzięki stosowaniu tych metod, usprawniających tok produkcji, dających oszczędno-

ści i podnoszących wydajność pracy załoga Pabianickich Zakładów Chemicznych wysunęła się na jedno z pierwszych miejsc.

Koresp. Z. Poleski.



Z ciemnych kart kroniki Zgierza

Nareszcie będziemy mieli oświetloną ulicę — cieszyli się mieszkańcy ul. Gen. Świerczewskiego (za torami) w Zgierzu.

Radość tę kronikarze zanotowali w roku 1947 kiedy to zaczęto stawiać słupy i zakładać

latarnie. Jedno i drugie zostało zrobione, a potem zaczęło się oczekiwanie na przewód, aby doprowadzić robotę do końca. Na oczekiwaniu minęły trzy lata.

Przez ten czas notowano wypadki rozbicia głów o ploty, lub także zguby, jak buty w błocie itp. (ulica nie jest brukowana).

Wreszcie w grudniu 1952 roku kronikarze zanotowali radosny fakt założenia przewodów i podłączenia lamp. Kiedy wszyscy mieszkańcy ulicy wylegli wieczorem, żeby powitać światło latarni, spotkali straszny zawód: lampy nie zapłonęły. Okazało się, że brak jest żarówek.

I znów minął rok. Jesteśmy u progu jesieni, która niesie ciemność i błoto. Z tęsknotą spoglądamy na rdzewiejące lampy, których klosze jeszcze nie zabłysły światłem, a już są zniszczone.

I tak sobie myślimy, że wystarczyby jeden robotnik na to, by w krótkim czasie zapłonęło światło. A tu sześć

Takim ludziom się nie wydaje...

Dnia 1 bm. o godz. 10.20 kupiłem kiel basę w sklepie MHD przy ul. Wschodniej 17. W domu stwierdziłem, że kielbasa jest nieświeża. Wróciłem więc z interwencją do skle-

pu i poprosiłem o książkę zażaleń. Kierowniczka sklepu oświadczyła mi, że „książki takim ludziom nie daje się do ręki”. Obdarzywszy mnie epitetem „chuligan” oświadczyła, że mogę sobie iść, gdzie tylko chcę.

Jestem zdania, że towar z tej jakości nie powinien trafiać do rąk konsumenta, o czym zresztą wielokrotnie byłem już mowa. Po drugie — i o tym również stale się pisze — książka zażaleń musi być dostępna dla każdego klienta.

Władysław Jackowicz

Pięknie to świecić przykładem, ale nie... nierobstwem. A najpiękniej — oświetlić ulice. (307)

J. Otulak

Ha!o...

„PKSi” Mieszkańcy Inowłodzi, Studziannej i Odrzywołów proszą bardzo o skierowanie autobusu na trasę Tomaszów Mazowiecki — przez Spalę, Inowłódz i dalej na Odrzywoły w kierunku Radomia, względnie tylko do Odrzywoła.

Na trasie tej nie ma żadnej komunikacji, w związku z czym mieszkańcy mają szereg trudności. Ponieważ przystępna wpłynęła za naszym pośrednictwem prosimy nas poinformować czy jej załatwienie będzie możliwe. (285)

Śladem naszych interwencji

Wydano polecenie GS w Władawie w sprawie bezwzględnej zaopatrzenia szkół w węgiel.

Ogniska niedzielne zapewniają młodzieży godziwą rozrywkę w dni wolne od nauki

Wraz z nowym rokiem szkolnym rozpoczęła się w Łodzi akcja organizowania tzw. ognisk niedzielnych, które mają na celu zapewnienie młodzieży szkół podstawowych godziwej rozrywki w dni wolne od nauki.

W Łodzi ogniska odbywają się w czterech punktach miasta: na Karolewie — w szkole przy ul. Fornalskiej 22, przy ul. Łęczyckiej 24, w szkole przy ul. Limanowskiego 124 i przy ul. Wólczańskiej 125. Ostatni punkt jest tymczasowy, gdyż ogniska odbywać się będą w przyszłości w nowej szkole przy ul. Wólczańskiej 202.

Każde ognisko trwa około 5 godzin, od godz. 9 do 13. W tym czasie szkoła zamienia się w klub dziecięcy, w którym organizowane są ciekawe imprezy, jak np. występy artystów z teatrów łódzkich, wyświetlanie filmów, urządzanie wystaw, gier itp. Obecna tematyka ognisk nawiązuje do 10-lecia istnienia Ludowego Wojska Polskiego.

W ogniskach bierze udział młodzież szkół podstawowych, wśród której ta forma kulturalnej rozrywki zyskała sobie już prawo obywatelstwa.

Czy nie należałoby pomyśleć o zorganizowaniu większej ilości takich ognisk niedzielnych? (k)

Huragan

nie był przewidziany

W kłopotliwej sytuacji znalazła się szkoła IPD nr 9 przy ul. Przyszkoła 42. Pamiętny huragan z 3 września zerwał tam dachy na budynkach szkolnym i na 2 domach zamieszkałych przez nauczycieli.

I choć od tego czasu już nie miały upłynąć, szkody jeszcze nie zostały naprawione. Po każdym zaś deszczu woda przecieka z drugiego piętra na parter, uszkadzając tynki.

Nigdzie jakoś nie mogą znaleźć się pieniądze na pokrycie dachu nową dachówką. Wydział Oświaty odmówił, bo... huragan nie był przewidziany w budżecie. (se)

golone-strzyżone

Idylla rodzinna

Na maszynie tuż po zmierzchu
Matka strawę jakąś warzy,
Jasno płoną wszystkie lampy
I w pokojach, korytarzu,
Synek grzałkę włącza żwawo,
By herbatę podgrzać sobie,
Jednocześnie lśniącym „fenem”
Suszą włosy córki obie,
A babula wciąż prasuje,
(Wszak rodzinę ma dość liczną),
Ojciec zaś referat pisze:
„Jak oszczędzać elektryczność?”

BALWIERZ

Młodzieżowy Dom Kultury organizuje

mnóstwo atrakcji w Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Chcesz się dowiedzieć jak
żyją ludzie radzieccy, jak
pracują i budują swój kraj,
jak bawią się i weselą? —
odwiedź w okresie od 8 bm.
do 8 listopada Młodzieżowy
Dom Kultury. Zobaczysz
tam piękne programy, na
które składają się bajki dla
dzieci, przedstawienia, ogni-
ska, wieczornice itp.

Z ciekawych imprez MDK
wymienić należy: wieczornice,
jaka odbędzie się w dniu 8
bm. z okazji rozpoczęcia „Me-
siąca Przyjaźni Polsko-Radziec-
kiej”, ognisko dla dzieci po-
święcone rocznicy bitwy pod
Lenino, spotkanie młodzieży z
żołnierzami Wojska Polskiego,
pokaz filmów technicznych, dys-
kusję nad książką radziecką,
przedstawienie kukielkowe „Za

meczek” i bajkę „O rybaku i
rybce”, wieczór bajek radziec-
kich, koncerty, ognisko poświę-
cone Komсомолови itp.

Duże zainteresowanie wśród
dzieci i młodzieży wzbudzi
niezapomniany konkurs-ankie-
ta organizowany przez MDK
pt. „Książka radziecka moim
przyjacielem”. Szczegółowych
informacji zasięgnąć można
u sekretariatu MDK, ul.
Moniuszki 3. (kr)

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254 44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253 60
Miejski Ośr. Infor. 159 15

TEATR

NOWY (Więckowskiego
15) g. 19 „Dziewczyna
z dżabanem”

IM. ST. JARACZA (Jara-
cza 27-29) g. 19 „Spra-
wa rodzinna”

POWSZECHNY (Obr. Sta-
lingradu 21) g. 19.15
„Intryga i miłość”

MUZYCZNY (Piotrkowska
243) g. 19.15 „Kraina
usmiechu”

MALY (Traugutta nr 1)
g. 19.15 kom. satyr.
„Rodzinka” (przedst.
zamkn.)

„ARLEKIN” (Piotrkow-
ska 152) g. 17 „Jas-
Spak”

„PINOKIO” (Kopernika
16) g. 16.30 „Pieśń Sa-
miko” — widow. zam-
knięte

Pralnie spółdzielcze obiecują:

- uruchomić w przyszłym roku 15 nowych punktów
- skrócić termin prania i czyszczenia
- otworzyć szereg sklepów na peryferiach

TERMINOWOŚĆ jest obe-
cnie największym pro-
blemem łódzkich pralni spół-
dzielczych. Napisy w skle-
pach głoszą o 21-dniowym
terminie wykonania, ale w
praktyce przeważnie bywa
inaczej: na wypranie bieli-
zyny jak i garderoby trzeba
czekać co najmniej 4 tygo-
dnie.

Dlaczego tak jest — dowie-
dzieliśmy się w dyrekcji spół-
dzielczych zakładów pralni
chemicznych i farbiarni. Jed-
nen z największych zakła-
dów pralniczych przy ulicy
Więckowskiego znajduje się
w generalnym remoncie, co
odbiło się na tempie produk-
cji. Zakład ten uruchomiony
będzie za kilka tygodni i sta-
nie się wówczas najnowocze-
niejszą pralnią łódzką. Gdy
to nastąpi na wypranie bie-
lizny będziemy, jak obiecuje
dyrekcja, czekać tylko 10
dni, a na wyczyszczenie gar-
deroby najdłużej 3 tygodnie.

W tej chwili przedmięcia
Łódź nie posiadają zupełnie
punktów pralniczych. Wyjąt-
kiem są tu Stoki (punkt przy
ul. Zbocze 16), oraz jeszcze
dwie dzienne z punktami
przy ul. Pabianickiej 161 i
Rzgowskiej 143. Toteż pral-

nie spółdzielcze zamierzają
w przyszłym roku urucho-
mić 15 nowych punktów usłu-
gowych i to w większości dla
prania bielizny. W pierw-
szym rzędzie punkty takie
otrzymają: Widzew (projek-
towane 2 punkty), Rado-
goszcz, Osiedle Montwiłła
Mireckiego, oraz ul. Lima-
nowskiego.

A teraz próśby pralni pod
adresem klientów:

■ Nie przynosić zbyt bru-
dnej bielizny, bo wtedy
przy dopieraniu niszczy się
ona więcej, tak zresztą jak i
w praniu domowym.

■ Garderobę oddawajcie
do czyszczenia wcześ-
niej, przed największym na-
sileniem pracy trwającym od
września do grudnia i od
kwietnia do czerwca. Ułatwi

to pracę pralniom i pozwoli
lepiej wywiązać się z termi-
nów.

■ Trzecia sprawa to od-
bieranie wypranych rze-
czy nie później jak po 6 ty-
godniach. Pamiętajcie bo-

wiem: blokowanie magazy-
nów i sklepów nie odbierają-
garterobą i bielizną to nie
tylko przysparzanie sobie do-
datkowych kosztów, ale i
działanie na szkodę pralni i
innych klientów.

W październiku... 12 stopni mrozu

Zawsze świeże!

Październikowe popołudnie.
Na ogół jest jeszcze ciep-
ło. Zza chmur przeziernie
słońce, ogrzewając przechod-
niów swymi promieniami.

Nas jednak... mróz szczy-
pie w policzki. Powoli gra-
bieją ręce z zimna... Nie ma
się czemu dziwić — tempe-
ratura 12 stopni poniżej zera!
Ściany i sufit pokryte są
grubą warstwą szronu.
Gdzieś z boków wpadają
strumienie mroźnego po-
wietrza...

miaty powodu do narzekań.
Przechowywanie w chłodni
gwarantuje, że masło dotrze
do sklepów tak świeże, jakby
dopiero co przywieźdowało z
mleczarni...

W hali maszyn głucho po-
stępują zespoły kompre-
sorów. Maszynista Zygmunt
Melka z uwagą śledzi auto-
matyczny termometr.
— Komora dziewięć... Mię-
so... 11 stopni poniżej zera.
Dobrze...

— Komora 12... Jajka...
zero stopni... Świetnie...

Każdy z produktów musi
być przechowywany w innej
temperaturze. Temperatury,
którą wytrzymują np. pomi-
dory, nie znoś zupełnie pe-
nicylina (nawet i ona znaj-
duje się często w chłodni).

Nie ma jednak obawy.
Pracownicy maszynowni są
skrupulatni. Nie włożą do
komór więcej zimnego sprę-
żonego amoniaku niż po-
trzeba.

STATNIO pracownicy
chłodni przeszli na pra-
cę akordową. Zwiększyła się
wciążność, zarobki wzrosły.
Plan miesięczny chłodnia
wykonano w 126 proc. M. in.
dotychczas przyjęto do chło-
dni 300 ton pomidorów, któ-
re groziły zepsuciem w ma-
gazinach zakładów ogrodn-
czych z powodu „zakorkowa-
nia się” przetwórci.

Ciekawa i odpowiedzialna
jest praca robotników chło-
dni. Dzięki nim artykuły
spożywcze, docierają do na-
szych rąk zawsze świeże!
Al. Batorowicz



Dzielnica LP2 Łódź-Północ i
ZMP — Staromiejska organizują
w dniu 7 bm., o godz. 18 uroczy-
stą akademię poświęconą 10 rocz-
nicy powstania Wojska Polskie-
go i z okazji Tygodni na LP2. Aka-
demia odbędzie się przy ul. Po-
łudniowej 11.

CO? Gdzie? KIEDY?

CYRK nr 1 „Cyrc wczor-
aj i dziś”. Początek
g. 19.30. W niedzielę
g. 15.30 i 19.30.

1 MAJA (Kilińskiego 176)
„Wesoła trójka” g. 17.
19
REKORD (Rzgowska 2)
„Na manewrach” g. 18
20

RO 1A (Rzgowska nr 84)
„My urwisy” g. 18, 20
SOJUSZ (Nowe Żłotno)
„Parada natrętów” g.
18, 20

SWIT (Bałucki Rynek 5)
„Mitria Kokor” g. 18,
20

TATRY (Sienkiewicza 40)
„Akcja B” g. 16, 18, 20
WISŁA (Przejazd nr 2)
„Diabelska gra” g.
16, 18, 20

„WŁOKNIARZ (Próchnika
nr 16) „Alarm” g. 16,
18, 20

WOLNOŚĆ (Przybyszew-
skiego 16) „Węgierskie
melodie” g. 16.30, 18.30,
20.30

ZACHĘTA (Zgierska 26)
„Pocątnek na stadio-
nie” g. 18, 20

DWORCOWE „Motocykli-
ści radzieccy”. „W gó-
rach Krymu”. „Sztuka
rzeźbienia w kości”.
„Sport radziecki” 7-52.
PKF 40-53, g. 16 17.
18, 19, 20, 21, 22.

„GDYNIA” i „STYLOWY”
nieczynne.

Pod rampę chłodni zaje-
żdżają wciąż nowe wagony-
łodówki, samochody i wozy.
Bez przerwy trwa przeładun-
ek towarów.

— To jeszcze nie — opo-
wiada dyr. Wesołowski. Na
razie przeżywamy i my se-
zon „ogórkowy”. Ruch za-
cznie się dopiero za dwa ty-
godnie, gdy będziemy otrzy-
mywać zapasy zimowe dla
Łódzi: mięso, drób, zwierzy-
nę leśną...

Na rampie leży kilkadzie-
siąt skrzyń z masłem. Zaje-
żdża samochód ZSS. Stani-
sław Woźniak i grupowy
Baliński szybko go załado-
wują. Kilka minut i — ma-
sło wędruje do sklepów. Za
godzinę kupią je tysiące go-
spodyń. Nawet najbardziej
wybredne z nich nie będą

AS nr 41 (Al. Kościu-
szki 48) dyżuruje co-
dziennie.

DYŻUR POŁOZNICZO-
GINEKOLOGICZNY

Od godz. 8 do 20: szpi-
tal im. M. Curie-Skło-
dowskiej, ul. Curie-Skło-
dowskiej 15; od godz.
20 do 8 szpital im. dr.
H. Wolf — ul. Łagiewni-
cka 34.

Pracownicy poszukiwani

Spawacza z licencją zatrudnią natychmiast
Łódzkie Zakłady Remontowo-Montażowe ul.
Limanowskiego 111a. 2661-K

Maszynistkę biegle piszącą (na okres 3 mie-
sięcy) jak również kobiety na konwojentów
przyjmie od zaraz Przedsiębiorstwo Transpor-
towe Miejskiego Handlu Detalicznego w Łodzi
przy ul. Orlej 4. Zgłoszenia do sekcji Kadr.

Starszego księgowego ze znajomością R.P.K.
dla budownictwa zatrudni od zaraz Spółdziel-
nia Pracy Robot Budowlanych im. M. Nowot-
ki w Łodzi ul. Obrońców Stalingradu nr 104.
Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr w godz.
od 9 do 15. 2655-K

Robotnika gospodarczego zatrudni R.S.W. „Pra-
sa” Piotrkowska 96. Zgłoszenia do Referatu
Kadr. 2654-K

Formierzy na metale kolorowe, konstrukto-
rów mechaników, technologicznych mechaników,
chemika, fizyka, inżyniera optyka, tokarzy re-
wolwerowych, majstra frezarskiego, majstra
na tokarki rewolwerówki, ustawiaczy rewol-
werówek, lakierników zatrudni natychmiast
Dyrekcja Łódzkich Zakładów Kinotechnicz-
nych w Łodzi przy ul. Nowotki 41. 2649-K

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ dobre pianino.
Olszowa 6 tel. 115-11

LOKAL

ZAMIEŃCIE 2 pokoje z
kuchnią w Pabianicach
na mniejsze w Łodzi.
Oferty pisemne Biuro
Ogłoszeń Piotrkowska 96
pod nr 11715

ZAMIEŃCIE 2 pokoje od-
dzielne na 2 pokoje z
kuchnią łącznie. Dzwonić
193-03 od 8 do 16.

PRACA

POTRZEBNA pomoc do-
mowa na stałe. Pl. Komu-
ny Paryskiej 3 m. 10 od
godz. 17

POTRZEBNA gospośka do
małej rodziny. Piotrkow-
ska 190 m. 13. Zgłosze-
nia od godz. 14

POMOC domowa potrzeb-
na od zaraz. Jaracza 56
m. 7

NAUKA

KURS nowoczesnego kro-
ju i szycia IPR — Hipo-
teczna 3. Zapisy codzien-
nie od 16—18.

KORESPONDENT języka
niemieckiego w słowie i
pismie (posłada maszy-
ne) z praktyką w powa-
żnych firmach handlo-
wych — przyjmie prace
zlecone w zakresie ma-
szynopisania (przepry-
sanie) oraz wszelką ko-
respondencję handlową.
Grajek, Nowotki 23—13

KOREPETYCJE z zakresu
szkol średnich udzieli.
Oferty pisemne Biuro
Ogłoszeń Piotrkowska 96
pod „12275”

NAUKA nowoczesnego
kroju damskiego, dziele-
cego, bielizniarstwa, mo-
delowania, rozpoczyna-
my 6 października. Gwa-
rancja wyuczenia. Naw-
rot 32.

5-MIES. kurs nowocze-
snego kroju, szycia i mo-
delowania IPR. Zapisy —
Wólczńska 27 — ponie-
działki, środy i piątki
godz. 17—20. Zgierska
30a — wtorki, czwartki
soboty, godz. 9—13.
16—20. (2614 K)

5-MIES. kurs kroju, szycia
i modelowania IPR. 3-mies.
kurs kroju nowocze-
snego i modelowania IPR.
Zapisy codziennie,
Sienkiewicza 89.

KURS kapelusznictwa
damskiego IPR. Zapisy —
Wólczńska 27, ponie-
działki, wtorki, środy i
czwartki godz. 17—20.

TYLKO do 20 październi-
ka IPR — Stalina 7 przy-
jmuje zapisy na kursy
kreślenia a) instalacji elek-
trycznych, b) wodno-ka-
nal-gaz i C.O. Sekretar-
iat czynny w godz. 9
do 19 (2646-K)

KURS haftu maszynowe-
go. Kurs file IPR. Przy-
byszewskiego 120b. Zapi-
sy codziennie od 9—12
i od 16—18 (2634-K)

ZAPISY na kursy kre-
ślenia budowlanych i ma-
szynowych II stopnia o-
raz kalkulatorów przy-
jmuje do dn. 20.X.53 se-
kretariat IPR — Stali-
na 7 codziennie w godz.
9—19 (2645-K)

KURS nowoczesnego kro-
ju męskiego (ciężkiego)
IPR. Zapisy tylko do 15
października codziennie
— Stalina 7, w godz. 9
do 18 (2647-K)

SPÓŁDZIELNIA PRACY
„METALOWIEC”
Łódź, ul. Brzozowa 11-13, tel. 143-72
ZAWIADAMIA, że w ramach usług
przyjmuje pilniki ślusarskie do re-
generacji.
UWAGA: Kupimy 50 kpl. gwintowników
3 — 16. 2657-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY
«MECHANIK»
Łódź, ul. Piotrkowska 67, tel. 118-74
uruchomiła punkt usługowy
NAPRAWY WIECZNYCH PIÓR
przy ul. Piotrkowskiej 14, tel. 228-12
Wyżej wymieniony punkt skupuje
wieczne pióra (nawet połamane)
wszelkich systemów. 2659-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY
„METALOWIEC”
Łódź, ul. Brzozowa 11-13, tel. 143-72
ZAWIADAMIA, że w ramach usług
przyjmuje pilniki ślusarskie do re-
generacji.
UWAGA: Kupimy 50 kpl. gwintowników
3 — 16. 2657-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY
«MECHANIK»
Łódź, ul. Piotrkowska 67, tel. 118-74
uruchomiła punkt usługowy
NAPRAWY WIECZNYCH PIÓR
przy ul. Piotrkowskiej 14, tel. 228-12
Wyżej wymieniony punkt skupuje
wieczne pióra (nawet połamane)
wszelkich systemów. 2659-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY
«MECHANIK»
Łódź, ul. Piotrkowska 67, tel. 118-74
uruchomiła punkt usługowy
NAPRAWY WIECZNYCH PIÓR
przy ul. Piotrkowskiej 14, tel. 228-12
Wyżej wymieniony punkt skupuje
wieczne pióra (nawet połamane)
wszelkich systemów. 2659-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY
«MECHANIK»
Łódź, ul. Piotrkowska 67, tel. 118-74
uruchomiła punkt usługowy
NAPRAWY WIECZNYCH PIÓR
przy ul. Piotrkowskiej 14, tel. 228-12
Wyżej wymieniony punkt skupuje
wieczne pióra (nawet połamane)
wszelkich systemów. 2659-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY
«MECHANIK»
Łódź, ul. Piotrkowska 67, tel. 118-74
uruchomiła punkt usługowy
NAPRAWY WIECZNYCH PIÓR
przy ul. Piotrkowskiej 14, tel. 228-12
Wyżej wymieniony punkt skupuje
wieczne pióra (nawet połamane)
wszelkich systemów. 2659-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY
«MECHANIK»
Łódź, ul. Piotrkowska 67, tel. 118-74
uruchomiła punkt usługowy
NAPRAWY WIECZNYCH PIÓR
przy ul. Piotrkowskiej 14, tel. 228-12
Wyżej wymieniony punkt skupuje
wieczne pióra (nawet połamane)
wszelkich systemów. 2659-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY
«MECHANIK»
Łódź, ul. Piotrkowska 67, tel. 118-74
uruchomiła punkt usługowy
NAPRAWY WIECZNYCH PIÓR
przy ul. Piotrkowskiej 14, tel. 228-12
Wyżej wymieniony punkt skupuje
wieczne pióra (nawet połamane)
wszelkich systemów. 2659-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY
«MECHANIK»
Łódź, ul. Piotrkowska 67, tel. 118-74
uruchomiła punkt usługowy
NAPRAWY WIECZNYCH PIÓR
przy ul. Piotrkowskiej 14, tel. 228-12
Wyżej wymieniony punkt skupuje
wieczne pióra (nawet połamane)
wszelkich systemów. 2659-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY
«MECHANIK»
Łódź, ul. Piotrkowska 67, tel. 118-74
uruchomiła punkt usługowy
NAPRAWY WIECZNYCH PIÓR
przy ul. Piotrkowskiej 14, tel. 228-12
Wyżej wymieniony punkt skupuje
wieczne pióra (nawet połamane)
wszelkich systemów. 2659-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY
«MECHANIK»
Łódź, ul. Piotrkowska 67, tel. 118-74
uruchomiła punkt usługowy
NAPRAWY WIECZNYCH PIÓR
przy ul. Piotrkowskiej 14, tel. 228-12
Wyżej wymieniony punkt skupuje
wieczne pióra (nawet połamane)
wszelkich systemów. 2659-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY
«MECHANIK»
Łódź, ul. Piotrkowska 67, tel. 118-74
uruchomiła punkt usługowy
NAPRAWY WIECZNYCH PIÓR
przy ul. Piotrkowskiej 14, tel. 228-12
Wyżej wymieniony punkt skupuje
wieczne pióra (nawet połamane)
wszelkich systemów. 2659-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY
«MECHANIK»
Łódź, ul. Piotrkowska 67, tel. 118-74
uruchomiła punkt usługowy
NAPRAWY WIECZNYCH PIÓR
przy ul. Piotrkowskiej 14, tel. 228-12
Wyżej wymieniony punkt skupuje
wieczne pióra (nawet połamane)
wszelkich systemów. 2659-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY
«MECHANIK»
Łódź, ul. Piotrkowska 67, tel. 118-74
uruchomiła punkt usługowy
NAPRAWY WIECZNYCH PIÓR
przy ul. Piotrkowskiej 14, tel. 228-12
Wyżej wymieniony punkt skupuje
wieczne pióra (nawet połamane)
wszelkich systemów. 2659-K

LEKARSKIE

Dr REICHERT specjalista
wenerologiczne, skórne pło-
we (zaburzenia) 8—9.
16—19 Piotrkowska 14

Dr WOŁKOWYSKI specja-
lista skórne, wenerologiczne
4—6 Wschodnia 57

Dr MARKIEWICZ specja-
lista: skórne, wenerologiczne,
moczopłucne. Piotrkow-
ska 109—6

Dr ROŻYCKI specjalista
akuszer, chorób kobie-
cych, niepłodność —
czwarta — szósta. Piotrkow-
ska 33 (12297-G)

ELEKTROKARDIOGRAF —
zdjęcia serca. Piotrkow-
ska 157 godz. 5—7
wieczorem. (12159-G)

ZGUBY

ZGUBIONO dzienniczek la-
boratoryjny wyd. przez
Akademię Medyczną w
Łodzi na nazwisko Ali-
cja Siara (12286-G)

ZGUBIONO legity. Ubezp.
Społ. na nazwisko Jan
Miksa, Armii Czerwonej
nr 197

SKRADZIONO kartę mel-
dunkową, Zw. Zaw., wej-
ściówkę fabryczną Marii
Musiałczyk, Pabianicka
nr 62 (12288-G)

ZGUBIONO legity. Ubezp.
Społ. i legity. emerytalną
Antonii Bacewicz, Zakąt-
na 67 (12280-G)

ZGUBIONO książeczkę z
chemii fizjologicznej na
nazwisko Tadeusz Siew-
ierski, Łódź, Piotrkow-
ska 234—9a.

ZGUBIONO kartę mel-
dunkową wyd. przez
PMRN Wąbrzych na na-
zwisko Drzazga Stanisła-
wa, Helena, zam. Szczu-
wienko, ul. Nowa 5, m. 7.

ZGUBIONO świadectwo
szkolne ukończenia 6
klas szkoły podstawowej
wyd. przez Szkołę Pod-
stawową — na nazwisko
Bronisław Baszczyński,
zam. Kokoski p. Blasz-
ki. (11805 P)

ZGUBIONO legity. służbo-
wa nr 9643 wyd. przez
PMRN Wydział Zdrowia
w Łodzi na nazwisko
Daniela Zajdel. (11792 G)

ZGUBIONO wejściówkę
fabryczną na nazwisko
Alicja Jóźwiak, Więckow-
skiego 25

ZGUBIONO legity. służbo-
wa nr 9643 wyd. przez
PMRN Wydział Zdrowia
w Łodzi na nazwisko
Daniela Zajdel. (11792 G)

ZGUBIONO legity. służbo-
wa nr 9643 wyd. przez
PMRN Wydział Zdrowia
w Łodzi na nazwisko
Daniela Zajdel. (11792 G)

ZGUBIONO legity. służbo-
wa nr 9643 wyd. przez
PMRN Wydział Zdrowia
w Łodzi na nazwisko
Daniela Zajdel. (11792 G)

ZGUBIONO legity. służbo-
wa nr 9643 wyd. przez
PMRN Wydział Zdrowia
w Łodzi na nazwisko
Daniela Zajdel. (11792 G)

Dr ROŻYCKI specjalista
akuszer, chorób kobie-
cych, niepłodność —
czwarta — szósta. Piotrkow-
ska 33 (12297-G)

ELEKTROKARDIOGRAF —
zdjęcia serca. Piotrkow-
ska 157 godz. 5—7
wieczorem. (12159-G)

ZGUBY

ZGUBIONO dzienniczek la-
boratoryjny wyd. przez
Akademię Medyczną w
Łodzi na nazwisko Ali-
cja Siara (12286-G)

ZGUBIONO legity. Ubezp.
Społ. na nazwisko Jan
Miksa, Armii Czerwonej
nr 197

SKRADZIONO kartę mel-
dunkową, Zw. Zaw., wej-
ściówkę fabryczną Marii
Musiałczyk, Pabian

Masowy udział młodzieży łódzkiej w wieloboju

Masowy wielobój sportowy organizowany dla uczczenia X rocznicy Ludowego Wojska Polskiego to jedna z największych naszych imprez sportowych manifestujących serdeczną więź łączącą naród polski z jego ludowym wojskiem.

Do zawodów tych stanęła licznie młodzież i sportowcy Łodzi.

Według danych, jeszcze niekompletnych (brak meldunków z ZS Zryw i Wydz. Oświaty), na torze przeszkód startowało w Łodzi 4265 zawodników a w rzucie granatem 5.723. Najliczniejszy udział na torze przeszkód wzięli członkowie AZS, a w rzucie granatem przoduje Ogniwo — 1.300 zawodników.

Liczby te nie są jeszcze ostateczne, gdyż zawody trwają do 11 bm. a więc do dnia rozpoczęcia ostatniej konkurencji wieloboju — Marszów Jesiennych.

Brak obowiązkowości sędziów gasi zapal młodych piłkarzy

Nieobecność sędziego na boisku, gdy zbierają się młode drużyny nie jest budzącą. Młodzi chłopcy są całkiem słusznie rozgoryczeni.

Taki wypadek miał miejsce ostatniej niedzieli, gdy na boisko Spójni na Zdrowiu przysłała drużyna Spójni z bloku 405 przy ul. Letniej 3-5 by rozegrać mecz eliminacyjny o Puchar Polski z KS im. Rychnińskiego przy Dwójce Dziewiarzkiej.

Chłopcy czekali na sędziego i niestety nie doczekali się jego przybycia. Jedyną satysfakcją było rozegranie towarzyskiego meczu, który przyniósł zwycięstwo 4:2 graczom z bloku nr 405.

Brakiem obowiązkowości wyznaczonego arbitra powinno zainteresować się Kolegium Sędziowskie przy Sekcji Piłki Nożnej ŁKKF.

Czy zdobyłeś SPO?

Lista nagrodzonych w naszym konkursie filmowym

Większość odpowiedzi w naszym konkursie filmowym była prawidłowa. Uczestnicy trafnie odgadli tytuły pięciu polskich filmów, a mianowicie: „Gromady”, „Żołnierza zwycięstwa”, „Trzech opowieści”, „Sprawy do załatwienia” i „Mazowsza”.

W wyniku losowania nagrody otrzymują następujące osoby:

JANUSZ MACIEJEWSKI, Łódź, ul. Zubrowa 15

aparaci radiowy

Jadwiga KOZŁOWSKA, Łódź, ul. Świerczewskiego 4 — teczka;

Stefan KATANSKI, Nowa Ruda, ul. Piastów 9 — piłka nożna.

Waldemar RACZKOWSKI, Łódź, Srebrzyńska 31 — piłka siatkowa

Jan ANTICZAK, Łódź, ul. Rzgowska 4; Mirosław BŁONSKI, Łódź, ul. Przybyszewskiego 55; Leon WITOWSKI, Łódź, ul. Zakątna 13; Barbara BNEZ, Łódź, ul. Traktorowa 132; Eugeniusz BIALASINSKI, Aleksandrów, 1 Maja 8 — wieczne pióra.

Zdzisław LEWINSKI, Kielce, ul. Dzierżyńskiego 50; Janusz TATARSKI, Łódź, Armii Ludowej 23; Anna GAŁECKA, Łódź, Orła 12; Stefania KOZERSKA, Łódź, Przedwiońska 28; Ryszard PIETRZAK, Łódź, ul. Sokola 7 — portfele skórzane. Zygmunt PIĘTA, Łódź, ul. Żeromskiego 85 — szachy.

Paweł PRZYBYLSKI, Łódź, ul.



SPORT



Wspaniałe imprezy sportowe w X rocznicę Ludowego Wojska Polskiego

12 PAŹDZIERNIKA żołnierze Ludowego Wojska Polskiego a wraz z nimi cały naród obchodzić będą X rocznicę historycznej bitwy pod Lenino. Dzień ten, w którym żołnierze polscy wspólnie przelewał krew z żołnierzem radzieckim w zwycięskiej walce z najeźdźcą hitlerowskim wszedł do historii jako dzień powstania Ludowego Wojska Polskiego.

Wyszkolenie fizyczne jest nieodłączną częścią wyszkolenia bojowego żołnierza, toteż nieprzerwanie odbywają się w wojsku masowe imprezy sportowe obejmujące zarówno konkurencje sportów zimowych jak i letnich, gromadząc na starcie co roku większą ilość zawodników.

Szeroko znane są dzisiaj na zwiska żołnierzy — sportowców, mistrzów Europy — w boksie Kukiera i Kruży, lekkoatletów Żbikowskiego i Graja, kolarza Króla, strzelców Wasilewskiego i Zajacę, ciężarowców Bochenka, Regulskiego, Beka i wielu innych. Ich talent sportowy rozwinął się właśnie w wojsku, gdzie znaleźli troskliwą opiekę.

Młodzi obywatele po odbyciu szczytnej służby wojskowej powracali na swoje poste runki w fabrykach, kopalniach, hutach i na roli. Wracając uświadomieni politycznie i zahartowani fizycznie. Niejednemu z nich zadziwiała cyframi wykonania planu i wyczynami w sporcie.

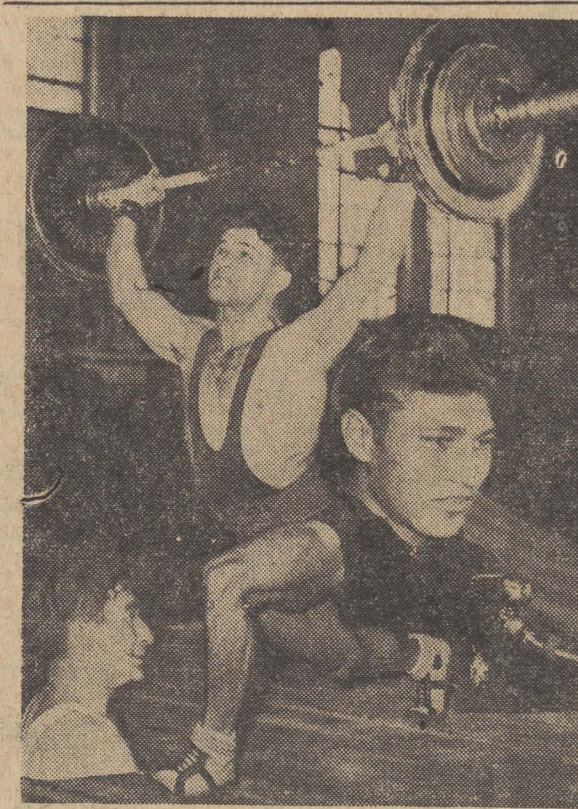
W X ROCZNICĘ powstania Ludowego Wojska Polskiego odbędzie się w całym kraju szereg ciekawych imprez sportowych. Centralna impreza odbędzie się w Warszawie w dniach 10 i 11 bm. na stadionie Wojska Polskiego. Weźmie w niej udział wielu zawodników zagranicznych. Obok czołowych sportowców Czechosłowacji i Węgier staną na starcie reprezentanci Albanii, Bułgarii i Rumunii. Najliczniejszą będzie ekipa lekkoatletów Czechosłowacji, licząca 24 zawodników z mistrzem olimpijskim Zatópkiem, rekordzistą Europy Skobłą i czołowym średniostansowcem świata Jungwirthem na czele oraz lekkoatletów węgierskich w składzie 16-osobowym.

Do najciekawszych punktów sobotniego programu zawodów należą: bieg na 10000 m z udziałem Zatópka oraz bieg na 800 m, w którym obok Jungwirtha pobięą Polacy Żbikowski i Potrzebowski.

Dalsze konkurencje lekkoatletyczne odbędą się w niedzielę w godzinach przedpołudniowych, a o godz. 14.30 rozpocznie się mecz piłkarski wojskowych drużyn Armii Cze-

chosłowacji i Wojska Polskiego, UDA — CWKS. W przerwie meczu piłkarskiego rozegrany zostanie bieg na 5000 m z udziałem Zatópka.

We Wrocławiu w Hali Ludowej zmierzą się w niedzielę najlepsze bokserskie zespoły wojskowe CSR i Polski. W drugie goście wystąpią między innymi Torma, Muzlay, Netuka i Koutny.



Na zdjęciu: Bochenek w momencie bicia rekordu Polski w podnoszeniu ciężarów, u dołu mistrz Europy w boksie Kruża, z prawej strony St. Króla, po skończonym etapie Wyciągu Pokoju, a u góry patrol spartakiady wojskowej w Zakopanem.

Rekord Polski modelarzy łódzkich

Trzy dni trwały w Szczecinie ogólnopolskie zawody modeli latających. W zawodach tych udział między innymi wzięli członkowie łódzkiego LP2 zajmując w punktacji ogólnej drugie miejsce za LP2 Gdańsk.

Reprezentantka Łodzi, Szczepanek w konkurencji modeli samolotu na uwięzi o silniczku 2,5 ccm uzyskała szybkość 109,9 km na godzinę co jest nowym rekordem Polski. Łódzianin Bretsnaider na modelu o silniczku 1,8 ccm uzyskał szybkość 120 km na godzinę, ustanawiając tym wynikiem rekord Polski.

Bilety na mecz nabywamy w PTTK już od dziś

Celem ułatwienia nabycia biletów wstępu na niedzielny mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi między Włókniarzem a Gwardią z Bydgoszczy uruchomiona będzie, począwszy od dziś, przedprzedaż biletów wstępu w PTTK przy ul. Piotrkowskiej 70.

Mecz niedzielny rozegrany zostanie na stadionie przy Al. Unii o godz. 15.

Na przedmeczny odbędzie się dogrywka niedokończonych meczu o puchar ŁKKF między reprezentacją Łodzi a drużyną Włókniarza.

Tenis stołowy

Klasa A rozpoczęła mistrzostwa

W rozpoczętych rozgrywkach drużynowych w tenisie stołowym o mistrzostwo Łodzi kl. A uzyskano następujące wyniki:

KS 9 Maja — Gwardia 9:1. Unia — Spójnia 0:10. KS Reymonta — KS Marchlewskiego 4:6. KS Łukaszyńskiego — AZS 10:0. Ogniwo — Spójnia 2:8. Spójnia — Unia 8:2. KS Reymonta — Gwardia 5:3. KS 9 Maja — AZS 10:0. KS Łukaszyńskiego — Ogniwo 6:4 i Spójnia — KS Marchlewskiego 8:2.

PODOSTRIM KARTEM

Przyjmą nie przyjmą

Wpadł mi w ręce notatnik jednego z Czytelników. Przeglądając kartki tego notatnika, natrafiłem na, niebywałą historię. Oto jej przebieg:

„Ciocia leży w szpitalu. W oddziale pracy i pomocy społecznej w DRN-Śródmieście otrzymałem zaświadczenie, uprawniające do bezpłatnego leczenia. Przedłożyłem je w pogotowiu ratunkowym w Łęczycy. Przyjęto je”.

I nieco dalej:

„Szpital jednak odmówił. Zaświadczenie było dobre,

wystawione zgodnie z przepisami, ale... bez daty i liczby dziennika”.

— Ciekawe, co z tego wynika — myślę sobie i czytając następne kartki:

„Dostałem drugie zaświadczenie z DRN. Zapytałem jednak, dlaczego na innym niż poprzednio blankiecie. Nie odpowiedziano mi. Postałem więc do szpitala”.

Ale...:

„Szpital zaświadczenia nie przyjął, gdyż choć zawierało datę i liczbę dziennika, nie było wystawione zgodnie z przepisami. Zgubiłem, bo w DRN powiedziano mi, wydając to zaświadczenie, że ze strony szpitala na pewno nie będę miał żadnych trudności”.

Trochę mnie tu poniosło, czytam jednak dalej:

„Co robić? Trzeba jeszcze raz udać się do DRN. Poszedłem i przedstawiłem sprawę. Mam zgłosić się za parę dni”.

Gdybym miał w tej chwili gałązkę akacji, zacząłbym zrywać listki, wrócić sobie ostateczny wynik całej sprawy: przyjmą... nie przyjmą... przyjmą... nie przyjmą... Wreszcie natrafiłem na ostatnią kartkę notatnika:

„Z oddziału pracy i pomocy społecznej DRN-Śródmieście otrzymałem pismo o treści:

„Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Łódź-Sr. Oddz. Pom. Społ. zawiadamia, że podanie Obywatela z dnia 3 września 53 r. w sprawie pokrycia kosztów leczenia szpitalnego za ciotkę Kisiel Jadwigę, załatwienie zostało odmownie”.

— Kochani biurokraci... wyszeptalem z rozrzewieniem.

(se)

Na podstawie listu Czytelnika A. K.



(32)

Lefebvre patrzył na niego poważnie, nie przerywając mu najmniejszym gestem. Martin widział z bliska, jak w szklach okularów profesora odbija się świetlna paryska noc.

— Poruczniku de Théoliere — powiedział z namaszczeniem Lefebvre — daję słowo, że się mylisz. Walcząc przeciwko brudnej wojnie, walcząc tym samym w obronie takich jak ty niepotrzebnych bohaterów, ginących co dzień na skrajach pól ryżowych. Czy sądzisz, że słuszność mojej pozycji może być zachwiana przez fakt, iż odtąd stać będę także w obronie życia i sensu życia własnego zięcia, a tym samym w obronie szczęścia własnej córki?

Martin skłonił z czcią głowę.

— Przepraszam pana, profesorze, za to, że go nie doceniłem. Jest pan człowiekiem godnym najwyższego szacunku. Chciałbym ze swej strony zapewnić pana, że cokolwiek by mi się zdarzyło w Vietnamie, nie splamię honoru mundur, który noszę. Profesor Lefebvre nic nie odpowiedział. „Ten chłopiec — myślał — chce na pewno przejść przez brudną wojnę nie splamiwszy ręk, w kazuarze” i białych rękawiczkach Saint-Cyr. Chciałbym go widzieć po pierwszej pacyfikacji, w jakiej każą mu wziąć udział...”

Martin czuł, jak dotykające go ramie Chantal drży od chłodu lub wzburzenia. Nic jej tu nie mógł pomóc, musiała sama rozprawić się ze sobą lub z ojcem.

Chantal podniosła się i usiadła na podłodze, u kolan ojca. Ujęła jego rękę, tuląc do niej twarz ruchem, który Martin znał tak dobrze. Siedziałła teraz na wprost Martina, odległa o wyciągnięcie ramienia.

— Co mam robić, ojcze?

Lefebvre łagodnie wzruszył ramionami.

— Przecież ja od ciebie niczego nie wygamam.

Chantal przeklnęła ły.

*) Czako z białym pióropuszem, noszone przez kadetów szkoły wojskowej w Saint-Cyr.